

Wybory ogólnoniemieckie

Triumf Kohla

Helmuth Kohl ma już pełne prawo, by uważać się nie tylko za „kancelarza jedności”, lecz także „kancelarza wszystkich Niemców”. Kierowana przez niego koalicja chrześcijańsko-liberalna odniosła przekonujące zwycięstwo zdobywając w pierwszych od 1932 r. wolnych wyborach ogólnoniemieckich ponad 50 proc. oddanych głosów.

Według wstępnych szacunków CDU/CSU zdobyła ich 43,8 proc., SPD 33,8 proc., FDP 11,0 proc., a zachodnia Partia Zielonych tylko 4,2 proc. i tym samym nie będzie reprezentowana w Bundestagu. Dzięki podziałowi na dwa odrębne obszary wyborcze z 5-procentowymi progami procentowymi znajdują się w nim natomiast przedstawiciele PDS, która na terenie byłej NRD zdobyła 8,6 proc. oraz Sojuszu 90 — Zielonych (6,1 proc.). W wyborach nie odegrali żadnej roli republikanie, którzy sporo sobie po nich obiecywali. Zdolali zdobyć tylko 2,2 proc. głosów.

Wotum wyborców Helmut Kohl uznał za aprobatę dla polityki, którą realizował w minionym roku. Socjaldemokratycznemu kandydatowi na kancelarza Oskarowi Lafontaine'owi najwyraźniej nie opłacił się scepty-

ciąg dalszy na str. 2

Postawie o problemach górnictwa

3 bm. na wyjazdowym posiedzeniu w Katowicach z problemami finansowymi i plac, zatrudnienia w kopalniach węgla kamiennego oraz źródłami postulatów, niezadowolenia i protestów górniczych zapoznają się gruntośnie prezydium sejmowej Komisji polityki gospodarczej, budżetu i finansów.

Nie widać skonkretyzowanej polityki rządu wobec górnictwa stwierdził pos. Ryszard Bugaj. Sytuacja jest niepokojąca, gdyż różne elementy są niespójne. Będziemy spodziewali się od rządu odpowiedzi na pytanie — ile ma być wydobytego węgla w 1991 r. — jako podstawy wszelkich dalszych wyliczeń. Stanowiska i wnioski z tego posiedzenia posłużą do wypracowania stanowiska Komisji sejmowej.

(PAP)

W URM

Debata nad mechanizmami prywatyzacji

Wczoraj, o godz. 13.00, pod przewodnictwem Tadeusza Mazowieckiego zebrała się Rada Ministrów. Posiedzenie rozpoczęła debata nad projektem prywatyzacji, który rząd zobowiązany jest przedłożyć Sejmowi. Proponowane mechanizmy prywatyzacji mają doprowadzić do diametralnej zmiany struktury własności w Polsce i upodobnienia jej w ciągu najbliższych 5 lat do istniejącej w Europie Zachodniej. Zakłada się, że w ciągu

3 lat w rękach prywatnych powinna się znaleźć ponad połowa wartości majątku państwowego. Zapewniona ma być zarówno niezbędna ochrona interesów skarbu państwa, jak i maksymalne tempo prywatyzacji.

Rada Ministrów rozpatrzy także projekt ustawy o opodatkowaniu wzrostu wynagrodzeń w przyszłym roku oraz projekt zmiany ustawy o zatrudnieniu. (PAP)

Górnictwo święto

Dziś swoje święto obchodzą polscy górnicy. W przeddzień górniczej Barbórki w różnych regionach kraju odbyło się wiele imprez i uroczystości. Licznej grupie górników wręczono odznaczenia, nadano stopnie górnicze oraz tytuły „Zasłużonego górnika”. List z życzeniami skierował do górników premier Tadeusz Mazowiecki.

Przedstawiciele rządu i Prezydium OPZZ spotkali się 3 bm. by przedyskutować propozycje dotyczące przyszłorocznego budżetu, podatku od ponadnormatywnych wypłat wynagrodzeń i podatku wyrównawczego. W żadnej z tych spraw nie osiągnięto porozumienia.

3 bm. Prymas Polski, kardynał Józef Glemp, udał się do Rzymu. Przed odlotem powiedział dziennikarzowi PAP: — „Celem wyjazdu jest przede wszystkim kontakt z Pa-



pieństwem, a także z urzędami Stolicy Apostolskiej odnośnie przyszłej wizyty Ojca Świętego w naszym kraju.

Dzięki wysiłkowi pracowników Wydziału Walki ze Zorganizowaną Przestępczością MSW Litwy odnaleziono unikatowe eksponaty, skradzione z Muzeum Bursztynu w Pałandze. Były one w bagażniku samochodu 22-letniego Litwina, mieszkańca Wilna, który za kilka minut miał przekazać „towar” obywatelowi RFN. Wartość skradzionego bursztynu oszacowano na 3000 tys. rubli.

Siedem osób zginęło w Azerbejdżanie w wyniku wymiany ognia między milicją i bojówką, która przeniknęła z sąsiedniej Armenii. Do tego krwawego starcia doszło w niedzielę w rejonie Khanlar, na północ od Nagorno-Karabachu.

W Warszawie powstało stowarzyszenie „Komitet Obrony Społdzielczości”, którego celem będzie obrona interesów spółdzielni oraz popularyzacja jej idei i tradycji. (opr. H)

Felix dla Wajdy

Obradujące w Glasgow jury europejskiej nagrody filmowej „Felix” rozdało tegoroczne laury. Jednym z laureatów był Andrzej Wajda, który otrzymał nagrodę za całokształt swego filmowego dorobku.

Jury przyznało łącznie 12 „Felixów”. Za europejski film roku uznano „Porte Aberte” („Otwarte drzwi”) włoskiego reżysera Gianniego Amelio. Ten polityczny dreszczowiec osadzony w realiach Włoch lat trzydziestych uzyskał dodatkowo trzy „Felixy” w różnych kategoriach.

Brytyjczyk Kenneth Branagh został aktorem roku za tytułową rolę w szekspirowskim „Henryku Piątym” — filmie, który zresztą sam reżyserował. Europejską aktorką roku została Hiszpanka Carmen Maura za znakomitą rolę w filmie „Ay, Carmela”.

Nagroda „Felix” została połączona do życia dwa lata temu jako europejska przeciw-waga dla amerykańskich „Oscarów”. W jury tego konkursu zasiadają między innymi Ingmar Bergman, Deborah Kerr i Jeanne Moreau. (PAP)

Ostatni statek za ruble transferowe

Nowoczesny holownik „Nieftiegaz 71”, zbudowany w Stoczni szczebińskiej im. Adolfa Warskiego, który jeszcze w br. ma być przekazany armatorowi radzieckiemu będzie ostatnim statkiem sprzedanym za ruble transferowe. Zgodnie z decyzją rządów Polski i ZSRR od 1 stycznia 1991 r. obowiązywać będzie między obu naszymi krajami nowy, dolarowy system rozliczeń.

Wymaga to jednak renegocjacji wcześniej podpisanych kontraktów. Niestety, radzieccy armatorzy — którzy nadal nie wiedzą, jaką pulą dewiz będą dysponowali — unikają na ten temat rozmów ze stocznia. Brak zdecydowanego stanowiska strony radzieckiej spowodował przerwanie budowy dwóch statków przeznaczonych dla radzieckich partnerów.

Sytuacja powinna się wkrótce wyjaśnić. W przyszłym tygodniu w Warszawie spotykają się eksperci rządów obu krajów. Mają określić tzw. listę indykacyjną, tj. towarów, na zakup których rząd radziecki wydzieli dewizy. Według wstępnych wyjaśnień, na listę wpisane zostaną statki polskie.

(PAP)

Padaczka to nie choroba psychiczna

Zarząd Główny Polskiego Stowarzyszenia Ludzi Cierpiących na Padaczkę przekazał PAP pismo z wyrazami protestu przeciwko kampanii oszczerstw skierowanej wobec Stanisława Tymińskiego. Wy-

korzystywanie w kampanii prezydenckiej czynnika choroby, jaką jest padaczka, jest obrzydliwe i obniża autorytet Polski na arenie międzynarodowej.

ciąg dalszy na str. 2



Wydawanie żywności na kartki w jednym z moskiewskich sklepów. CAF — AP — telefoto

Od soboty w Leningradzie i kilku innych dużych miastach rosyjskich obowiązuje racjonowanie żywności. Tymczasem władze starają się usprawnić dystrybucję artykułów spożywczych.

Podobne kroki podjęto w położonym za kołem polarnym górniczym mieście Workuta i w 5-milionowym Leningradzie.

Racjonowanie żywności w Leningradzie wprowadzono po raz pierwszy od czasu 900-

Gorycz na pustych półkach

„Kartki z trudem mogą zapewnić mieszkańcom nabycie artykułów spożywczych, gdyż zakłócenia w dostawach masła, cukru i mięsa są coraz częstsze” powiedział burmistrz Czelabińska Walerij Potkin. To liczące 1,1 mln mieszkańców miasto wprowadziło racjonowanie żywności w sobo-

-dniowej blokady tego miasta przez wojska niemieckie. Mieszkańcy przyjmują napływającą z Niemiec pomoc żywnościową zarówno z wdzięcznością, jak i goryczą.

„Przeżyłam oblężenie i nigdy nie myślałam, że znów będę żyć jak wtedy” powiedziała leningradzkiejmu

Honecker jest w bardzo ciężkim stanie

Tłumacz radzieckiego szpitala wojskowego w miejscowości Beelitz pod Berlinem powiedział dziennikarzom, że Erich Honecker, były szef byłego państwa wschodniemieckiego, znajduje się na oddziale kardiologicznym, „lekarze mówią, że jego stan jest bardzo ciężki”.

78-letni Honecker przebywa od 8 miesięcy w szpitalu w Beelitz.

Prokurator berliński zażądał aresztowania Honeckera, jednak władze radzieckie odmówiły wydania go. Bez ich zgody nie można tego uczynić. Honeckera oskarża się o wydanie rozkazu strzelania do obywateli byłej NRD przy próbie nielegalnego przekroczenia granicy. W czasie próby pokonania muru berlińskiego zginęło ich 192. (PAP)

dziennikarzowi 79-letnia Maria Tichomirowa. „Wszystkie moje dzieci zginęły, jednakże wierzyliśmy wówczas, że była to ofiara w imię lepszej przyszłości. Teraz otrzymujemy jałmużnę od tych, których pokonał”.

W ostatnich dniach mieszkańcy Leningradu otrzymali 100 tys. paczek z żywnością wysłanych przez niemieckie organizacje charytatywne.

Telewizja leningradzka przeprowadziła wywiady z weteranami wojny, którzy mówili, że hańba jest otrzymywać żywność z kraju, który głodził ich miasto podczas II wojny światowej.

ciąg dalszy na str. 2

Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1.
Nr 235 (12 136)
Cena 400 zł

WTOREK, 4 GRUDNIA 1990 r.
Imieniny: Barbary, Krystiana, Piotra

Co kryją kolorowe opakowania?

W WOJEWÓDZKIEJ Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Białymstoku bardzo pilnie czytane są ogłoszenia prasowe. — O, jest coś interesującego! Reklamuje się nowa hurtownia spożywcza. Trzeba sprawdzić w terenowej stacji, czy właściciel

(spółka) uzyskał pozwolenie na działalność, czy jest w ewidencji. Nie? No to kontrolerzy zapisują adres i wyruszają na inspekcję.

Na miejscu bywa różnie. Najbardziej drastyczny przykład to skład artykułów spo-

żywczych w garażu, w którym utrzymywał się jeszcze zapach po wyprowadzonych samochodach. Ma się rozumieć, że wstrzymano działalność tej hurtowni, ku rozżaleniu „przedsiębiorczego” wła-

ciąg dalszy na str. 2

Dziś, godz. 17-18

Dodatkowa konsultacja medyczna

Na prośbę wielu zainteresowanych metodą zwalczania alkoholizmu opracowaną przez prof. Dowżenka, postanowiliśmy przeprowadzić DZIŚ, 4 GRUDNIA w godz. 17-18 DODATKOWĄ KONSULTACJĘ

Ucieczka z marginesu życia

MEDYCZNA dla wszystkich pragnących zerwać z tym nałogiem.

Wszyscy chętni proszeni są o zgłoszenie się dziś, 4 bm. w godz. 17-18 do redakcji „Gazety Współczesnej” (Białystok, ul. Sułkowska 1, pierwsze piętro, pokój 37). W tym czasie czynny będzie również telefon dyżurny 215-08. (h)

EKSPRESEM

FERALNY PONIEDZIAŁEK

...na ul. Bukowej w Białymstoku. W jednym z mieszkań dokonano zabójstwa 50-letniego Aleksandra W. Gość zbyt mocno przyłożył gospodarzowi krzesłem. Podejrzanego policja już ujęła.

ciąg dalszy na str. 2

pogoda

Na dziś, w naszym regionie, przewidywane jest zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, przelotne opady deszczu ze śniegiem i śniegu. Temperatura maksymalna od +1 do +3 st. C., minimalna w nocy około -3 st. C. Wiatr umiarkowany i dość silny, w porywach silny, zachodni.

Jutro — również miejscami wystąpią przelotne opady śniegu, chłodniej. (ii)

Triumf Kohla

Ciąg dalszy ze str. 1

czym wykazywany wobec błyskawicznie przebiegającego procesu zjednoczenia, polegającego m.in. na ciągłym przestrzeganiu przed jego kosztami. SPD cieszy się jednak z przyrostu poparcia dla niej ze strony młodego pokolenia, na które chce postawić w przyszłości. (PAP)

5,4 bln zł z opłat celnych

W ciągu 11 miesięcy br. urzędy celne pobrały cło o wartości 5,4 bln zł. Przypomnijmy, że na początku br. szacowano, iż w 1990 r. wartość ta osiągnie 3,3 bln zł. Jeśli zwąży, że w br. zawieszono i zmniejszono cło na wiele towarów, to suma ta jest bardzo duża, zwłaszcza, że największą dynamiką importu oczekiwano w grudniu br. Najwięcej pieniędzy przyniosła ostatnio cła za samochody. Po wprowadzeniu od 14 listopada br. proc. cła na samochody, każdego dnia na naszych granicach „melduje się” 500-600 osób z importowanymi pojazdami. (PAP)

„Trudne pytania” bez S. Tymińskiego

Dyrekcja programu I TV zaproponowała obu kandydatom na urząd prezydenta RP udział w dwóch kolejnych programach pt. „Trudne pytania”. Programy te byłyby wyemitowane we wtorek, 4 bm o godz. 21.10. W odpowiedzi na tę propozycję rzecznik prasowy sztabu wyborczego Stanisława Tymińskiego — Małgorzata Dobrowolska skierowała do zastępcy przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji Jana Dworaka pismo, w którym czytamy:

„Wyjaśniamy, że zgodnie z opublikowanym planem kampanii we wtorek, 4 bm. Stanisław Tymiński weźmie udział w uroczystościach barbońkowych w Jastrzębiu Zdroju, gdzie spotka się z gośćmi na wielu wyborczym w hali sportowej. Z uwagi na przyjęcie zaproszenia od mieszkańców Śląska udział Stanisława Tymińskiego w proponowanym na wtorek programie jest niemożliwy”. Wiadomość ta została przekazana także szefowi sztabu wyborczego Lecha Wałęsy — Jackowi Merkelewi. Jan Dworak poinformował, że Lech Wałęsa wyraził zgodę na udział we wtorkowym programie „Trudne pytania”. (PAP)

Zaledwie godzinę trwało w poniedziałek burzliwe spotkanie Stanisława Tymińskiego z wyborcami w warszawskiej hali Gwardii. Grupa zwolenników Lecha Wałęsy wielokrotnie uniemożliwiała zabranie głosu kandydatowi. Z sali padały okrzyki: „KGB”, „Precz z Warszawą”, „Do Peru”, „Czwarty wymiar”. Krzyżowały się one z: „Zostań z nami”, „Stan Tymiński”, „Precz z Wałęsą”. Kilkakrotnie w stronę kandydata poleciały ogryzki i pomidory. (PAP)

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

OBOK CMENTARZA...

...w Narwi znaleziono zwłoki 50-letniej Nany S., mieszkanki tamtejszej gminy. Sekcja zwłok wykaże, co było przyczyną zgonu. **PROSZĘ CZEKAĆ...**

...będzie rozmowa. Taką „informację” otrzymało z pewnością wczoraj wielu kierowców, próbujących dozwonić się do „Informacji o stanie dróg” oraz „Pomocy drogowej”. Prawdopodobnie niektórym osobom pracującym w tych instytucjach nie chciało się po prostu podnosić słuchawki.

Tymczasem — jak poinformował nas dyżurny synoptyk z białostockiego „meteo” — lokalne opady deszczu ze śniegiem zamieniły drogi w ślizgawkę.

POD SIEMIATYCZAMI...

...nie opodał wsi Skivy Duże doszło do tragicznego zderzenia fiata 126 z polonezem. Kierowca „malucha”, 37-letni Jan M. zginął na miejscu.

KARAMBOL ZAS...

...wydarzył się wieczorem na ul. Antoniuk Fabryczny w Białymstoku. Brały w nim udział trzy pojazdy — fiat 126 i dwie nysy. Najbardziej uszkodzony ten pierwszy — kierowca zginął na miejscu. Dwie osoby ranne. (SF)

„Zielone płuca Polski” w pięciu województwach

Jak poinformował nas rzecznik prasowy wojewody białostockiego — Barbara Godlewska, w Białymstoku odbyło się spotkanie wojewodów i przewodniczących sejmików samorządowych z województw: białostockiego, łomżyńskiego, olsztyńskiego, ostrołęckiego i suwalskiego. W spotkaniu uczestniczyli również sekretarz stanu w Urzędzie Rady Ministrów — prof. Jerzy Kołodziej-ski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa — prof. Roman Andrzejewski oraz przedstawiciel Narodowej Fundacji Ochrony Środowiska — Krzysztof Wolfram.

W trakcie debaty parafowano nowe porozumienie w sprawie kompleksowej ochrony i racjonalnego kształtowania środowiska na obszarze „Zielonych pól Polski”. Konieczność odnowienia porozumienia wynika z zmiany sytuacji politycznej i gospodarczej kraju oraz potrzeby zainteresowania i włączenia lokalnych samorządów do realizacji niezmiennej cennej inicjatywy, która obejmuje obszar pięciu województw Polski północno-wschodniej o wysokich i różnorodnych walorach przyrodniczych. Ich utrzymanie wymaga niekonwencjonalnych działań w zakresie zachowania i kształtowania środowiska przyrodniczego i kulturowego. (h)

W SKRÓCIE

© Sąd w Londynie wydał wyrok, na mocy którego holenderskie, królewskie linie lotnicze będą musiały zapłacić grzywnę w wysokości 40 tys. dolarów za śmierć 1300 tropikalnych ptaków przewożonych na pokładzie ich samolotu z Afryki do USA.

© W nocy z 2 na 3 bm. oraz 3 bm. rano w okolicach Lubieszyna żołnierze WOP zatrzymali 29 Rumunów usiłujących w kilku grupach nielegalnie przekroczyć granicę polsko-niemiecką.

© W Myszkowie niemal na gorącym uczynku policja ujęła dwóch mężczyzn i 17-letnią dziewczynę — sprawców napadu rabunkowego na dwójce starszaków i ich córke. Bandyci biciem wymusili na ofiarach wydanie pieniędzy i wartościowych przedmiotów.

© Prezydent USA George Bush wyraził zadowolenie w związku z przyjęciem przez Irak zaproszenia do rozmów, ale ponownie podkreślił, że omawianie problemu palestyńskiego nie wchodzi w grę.

© Na zaproszenie Michaiła Gorbaczowa prezydent Korei Północnej Ri Te Wu w dniach 13-16 grudnia złoży wizytę w Związku Radzieckim. Rozmowy będą dotyczyły możliwości umocnienia stosunków handlowych, gospodarczych i politycznych.

© Krytycznie ocenila plan Balcerowicza i prywatyzację gospodarki w Polsce Krajowa Konferencja Związku Prywatnych Przedsiębiorców, która 3 bm. zakończyła obrady w Nosowie koło Keszalina. Główne zarzuty to za wysokie podatki dla przedsiębiorców, szczególnie tych, którzy rozpoczynają działalność gospodarczą, zbyt wysokie opodatkowanie kredytów i brak ulg inwestycyjnych.

© Rząd Pakistanu opowiedział się w poniedziałek za karą śmierci dla porwaczy. Zastąpienie kary dożywotniego więzienia karą śmierci ma zahamować wzrost liczby porwań. Projekt rządowy zostanie przedstawiony do zatwierdzenia parlamentowi. (opr. B)

Padaczka

to nie choroba psychiczna

Ciąg dalszy ze str. 1

dowej. Padaczka nie jest chorobą psychiczną i tym samym nie jest przeciwwskazaniem do piastowania urzędów państwowych.

Na padaczkę chorowały także autorytety, jak: Aleksander Macedoński, Juliusz Cezar, Napoleon Bonaparte, Władysław Reymont, Izaak Newton i inni. Zarząd Główny kategorycznie domaga się zaprzestania kampanii przeciwko Stanisławowi Tymińskiemu z wykorzystaniem padaczki, gdyż takie działania są nieetyczne, sprzeczne z chrześcijańskimi zasadami oraz przyniosą poważny uszczerbek dla Polski w świecie — czytamy z oświadczenia, które podpisał prezes Zarządu Głównego Tadeusz Zarebski. (PAP)

WOJEWODA SUWALSKI OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA

Przedsiębiorstwa Przemysłu Betonów „PREFABET” w Elk

Kandydaci powinni posiadać:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne, prawnicze, techniczne — preferowane budowlane,
- staż pracy na stanowisku samodzielnym kierowniczym — min. 5 lat
- wiek do 55 lat
- dobry stan zdrowia

Oferty składane przez kandydatów powinny zawierać:

1. Kwestionariusz osobowy z fotografią i życiorys
2. Podanie z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora,
3. Uwierzytelniony odpis dokumentów stwierdzających posiadane wykształcenie
4. Dokumenty stwierdzające staż pracy na stanowiskach kierowniczych
5. Opinie z poprzednich miejsc pracy za okres 5 lat
6. Opinię z aktualnego miejsca pracy
7. Aktualne zaświadczenie o stanie zdrowia

Oferty należy składać w Przedsiębiorstwie Przemysłu Betonów „Prefabet-Elk” w Elk, ul. Gen. Wł. Sikorskiego 34, 19-300 Elk, z doniesieniem na kopercie „KONKURS” w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia.

Informacje o przedsiębiorstwach kandydaci będą mogli uzyskać w przedsiębiorstwie w Dziale Ekonomicznym, tel. 32-81 do 85 wewn. 57.

Wyborcza lekcja

RELACJA DLA „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”.

W sobotę, 1 grudnia w Warszawie odbyło się posiedzenie Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie.

Przedmiotem dyskusji była ocena I tury wyborów prezydenckich, analiza przypadku „Tyminski” oraz sprawa kampanii wyborczej Lecha Wałęsy w II turze. Towarzyszyła jej ocena funkcjonowania środków przekazu.

Stefan Kisielewski, Kisiel, określił siebie jako człowieka nie należącego do żadnej grupy politycznej i nie posiadającego poglądów politycznych tylko gospodarcze. Jako człowiek przedwojenny przyznaje, że jest do partii politycznych, a tych ciągle nie mamy. A jak to powiedział inny z dyskutantów — były minister ds. partii politycznych, Aleksander Hall, robił wszystko by tych partii nie było. Kisiel widzi zaśluby rządu Tadeusza Mazowieckiego tylko na terenie salonowym. Jego zdaniem Balcerowicz nie reprezentuje niczego poza doktrynalnym monetarizmem. Nie przystąpił do prywatyzacji. Kończy się epoka stali, węgla, siarki i miedzi, a Balcerowicz nie ma koncepcji rozwiązania problemów, jakie to niesie. Kampanię wybor-

czą Mazowieckiego i Wałęsę określił jako prowadzoną w stylu ezopowym: wysilali się żeby nie konkretnego nie powiedzieć, mówili o demokracji, o powrocie do Europy. O gospodarce, choć w sposób dyktancki, mówili tylko Tyminski. Trzeba, by Wałęsa rzucił nazwisko przyszłego premiera aby społeczeństwo nie głosowało w ciemno. Bez konkretnych, z ezopowym językiem nie ma co przechodzić do drugiej tury.

W powszechnej opinii dyskutantów ekipa Mazowieckiego nie nie rozumiała z klęski wyborczej, zachowując się jak Tyminski, który też nie rozumie, co się do niego mówi. Pycha intelektualistów nie pozwala im zrozumieć, że naród powiedział „nie”. Dziesięciu Wałęsów z ich krytyką rządu nie potrafiłoby wzmocnić ludziom, że są niezadowoleni. Wałęsa umiał jedynie to wyrazić. Gdyby nie Wałęsa, Tyminski byłby już prezydentem. Tyminski dał bolesną lekcję polskiemu elitom politycznym. Dziś one głoszą w sposób pełen pogardy dla prostego człowieka, że naród nie dojrzał do demokracji. Chciałoby się powiedzieć za Brechtem, że skoro społeczeństwo się nie

sprawdza, to trzeba by wymieścić na inne. Prości ludzie zostali po raz kolejny obrażeni. Szczególnie dla nas jest, że naród wyraził wotum nieufności rządowi kartką wyborczą, a nie krwią na ulicy.

Stanisław Tyminski, człowiek znikąd, przez ekipę Mazowieckiego postrzegany był jako ktoś, kto zabierze głosy Wałęsie. Stąd zablokowanie informacji przez środki przekazu. Ambasada Peru powiadomiła, że warunkiem uzyskania obywatelstwa było złożenie przysięgi, że nie jest się obywatelem innego kraju. Informacji tej i innych nie wykorzystywano. Kiedy stało się jasne, że zagraża Mazowieckiemu, zastosowano propagandę w starym stylu, która jedynie zraziła społeczeństwo. W wyniku wyborów — zdaniem Władysława Siła-Nowickiego klęskę poniósł Mazowiecki, dotkliwą porażkę inni, a Tyminski okazał się jedynym zwycięzcą. Zdaniem marszałka Stelmachowskiego Tyminski wciąż jest jednak postrzegany jako człowiek niepoważny, co go niepokoi. Z badań socjologicznych przedstawionych przez prof. Sińskiego wynika, że za Tyminskim opowiedzieli się daw-

Ciąg dalszy na str. 5

Co kryją kolorowe opakowania?

Ciąg dalszy ze str. 1

ściela, który nie zna przepisów.

W podobny sposób „wylapywane” są różne punkty sprzedaży: pieczywa w opuszczonym kiosku „Ruch”, słodyczy za przepierzeniem pod schodami. Ze nie ma w c wody do umycia rąk? „Sanepid” się wszystkiego czepia — broń się drobnymi detaliści — na Bema handluje się z gazetą, na Błocie i dobrze...

W dobie, gdy iniejaływa, przedsiębiorczość i prywatyzacja robiła karierę, przepisy sanitarno-epidemiologiczne bynajmniej się nie zmieniły. Inspekcja sanitarna nadal obowiązuje jest nadzorować wszystkie formy działalności handlowej, związanej z żywnością, dla dobra konsumenta.

Pół biedy z punktami sprzedaży stałej, mają one adresy, właściciela i pozwolenie z urzędu miasta czy gminy. Tutaj udaje się wyegzekwować wszystkie obowiązki. Gdy ktoś handluje z samochodu — można chociaż zapisać numer rejestracyjny. Całkiem źle jest natomiast w przypadku tysięcy drobnych handlarzy z torby, stolka czy leżaka. Trudno ich

wylegitymować, uciekają przed inspektorami.

Pomijając bazy, najważniejszym problemem nie są obecnie warunki sanitarno-higieniczne punktów sprzedaży, a towary, które one oferują. Zwalczając te zagrażające, przyciągające wzrok. Co jednak kryje się pod kolorowym opakowaniem i obojętnymi napisami, przeciętny konsument nie wie. Dopiero docieklivości Inspekcji Sanitarnej zawdzięcza informacje o rakotwórczych substancjach w gumie do żucia czy braku cudownych właściwości rozkleimowanej „Cola-Cao”.

Za import środków spożywczych zabrano się wiele osób tylko dlatego, aby jak najszybciej dużo zarobić. Nie obchodzi więc ich żadne przepisy ani zdrowie innych, kupujących towary przeterminowane — bo tańsze i sprzedają je jak pełnowartościowe. Wprowadzają do obrotu artykuły, zawierające substancje (zwłaszcza barwiące, zapachowe, konserwujące) u nas niedozwolone.

Dla tych, którzy widzą swą przyszłość w obrocie artykułami spożywczymi, Miejska Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna urządziła

szkolenie na temat wprowadzania do obrotu zagranicznych środków spożywczych, używek, odżywek, kosmetyków i artykułów gospodarstwa domowego. Muszą one odpowiadać wymaganiom jakości zdrowotnej, zawartych w normach i przepisach polskich, muszą uzyskać atest.

Gdy inspektorzy trafiają na artykuły spożywcze bez atestu — zajmują je do czasu wykonania badań.

W Białymstoku kwestionuje się wiele artykułów. Jogurty z Niemiec, soki ze znakiem RAAK, napoje gazowane, ciastka, cukierki, gumy do żucia. Środki spożywcze z Zachodu, ale także Czechosłowacji czy ZSRR. W tym ostatnim przypadku sprawdza się także radioaktywność.

Jak informują Państwowi Wojewódzcy Inspektorzy Sanitarni, w całym naszym regionie problem obrotu środkami spożywczymi wygląda podobnie. Niekorzystne zjawiska znacznie bardziej nasiliły się na Białostocczyźnie gdzie jest duża aglomeracja miejska; w woj. łomżyńskim i suwalskim są one łatwiejsze do opanowania. W regionie poradzono już sobie w zasadzie z nielegalnym handlem mięsem.

A. LABANOW

Gorycz na pustych półkach

Ciąg dalszy ze str. 1

Oblicza się, że podczas blokady, która trwała od września 1941 r. do stycznia 1944 r., w Leningradzie zmarło, głównie z głodu, ok. 600 tys. osób.

Wiele radzieckich osobistości oficjalnych i dyplomatów zachodnich uważa, iż doniesienia o głodzącym głodzie są w znacznej mierze przesadzone i zdjęcia pustych półek sklepowych i długich kolejek, które skłoniły do udzielenia międzynarodowej pomocy, nie odzwierciedlają rzeczywistego obrazu ogólnej sytuacji żywnościowej w kraju.

Gromadzenie zapasów artykułów żywnościowych i niemal wszystkich innych dostępnych towarów stało się w ZSRR powszechnym zjawiskiem, zaś wiele żywności rozprowadza się nie przez sklepy, lecz bezpośrednio w fabrykach, instytucjach i szkołach. Żywność jest również dostępna na wolnym rynku, jednakże po znacznie wyższych, inflacyjnych cenach. (PAP)

KOMUNIKAT POLICJI

W dniu 28 maja 1990 r. wyszła z domu i dotychczas nie powróciła EWA OSTAPKOWICZ z d. Sztylo, c. Edwarda, ur. 18.12.1951



roku w Nowej Rudzie, zam. Modki, ul. Słowackiego 25c m. 11. CECHY ZEWNĘTRZNE: wiek 16, wzrost 155 cm, ciemny blond średniej długości, twarz owalna, cera biała, oczy niebieskie, nos średni prosty, uszy małe przylegające.

ZNACZKI SZCZEGÓLNE: w górnej części mostek i trzy zęby z białego metalu, na górnej wardze z lewej strony blizna.

UBIOR: kurtka błędnokolorowa czerwonego z czarnymi nierzem, zapinana na zatrzaski, bluza koloru kremowego z wyszywaniem kratami nitką koloru żółtego, spódniczka koloru czerwonego z flaneli, pantofle plastikowe koloru czerwonego.

Osoby, które widziały wymienioną po dniu zaginięcia, bądź znają miejsce jej pobytu, proszone są o kontakt z Kamisariatem Policji w Modkach lub najbliższą jednostką Policji.

k 6482-1

„Punktowiec” zaistniał

Piętnaście lat trwało wznoszenie najwyższego w Białymstoku budynku, 14-piętrowego wieżowca przy ulicy Ogrodowej, którego przeznaczenie intrzykowało białostoczian od dawna.

Jego pierwszym inwestorem było Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego. W roku 1980 na podstawie decyzji rządowej budowę wstrzymano, zaś obiekt przeznaczony został do sprzedaży. Dalszy jego los rozstrzygnął się już na szczelu wojewódzkim. Przemiarek było wiele. Wieżowiec planowano przekazać między innymi Filii Uniwersytetu Warszawskiego, w myśl innej koncepcji miał go przejąć ORBIS. Dziś wiadomo z całą pewnością, że na pięciu ostatnich kondygnacjach ulokuje się Izba Skarbowa, resztę zaś zajmie jako główny inwestor Urząd Miejski. Ponadto w przybudówce od strony Ogrodowej mieścić się będzie Przychodnia Chirurgii Dziecięcej. Aktualnie pro-

wadzone są prace wykończeniowe, trwa też przekazywanie pomieszczeń ich gospodarzom. Zasadzenie budynku zakończy się prawdopodobnie w styczniu przyszłego roku.

Umieszczenie obok siebie Urzędu Miejskiego i Izby Skarbowej jest, rzecz jasna, w pełni uzasadnione, w naszym konkretnym przypadku pojawiają się jednak pewne wątpliwości. Oddanie nowego obiektu wyłącznie jednej z wyżej wymienionych instytucji pozwoliłoby w pełni rozwiązać jej problemy lokalowe. Podzielenie gmachu powoduje zaś, iż zarówno Urząd Miejski jak i Izba Skarbowa nie pomieszczą się tam w całości. Tym samym nadal pozostaną użytkownikami części zajmowanych dotychczas pomieszczeń. Dobrze wszakże, iż straszaka miasto od lat budowa została wreszcie zakończona. Tymczasem położony nie opodal rówieśnik białostockiego „drapacza chmur”, hotel ORBIS, szykuje się do zimowania w stanie surowym. Nadal czeka na dobrą passę... (zmk)

ZUKOSA

Jaki pan taki kram

W sobotę, 1 grudnia bezskutecznie próbowałem kupić znaczek pocztowy w śródmieściu Białegostoku. Gdy przyszedłem do najbliższej placówki pocztowej przy Rynku Kościuszkim, okazało się, że zamknięta na cztery spusty, bo była to dla pocztowców wolna sobota. Pomazzerowałem więc na Pocztę Główną przy ul. Warszawskiej, gdzie o godz. 10 rano na trzech klientach wypadło: dwa okienka z kontrolerami Urzędu, jedno z urzędniczką przyjmującą paczkę, i urzędniczką wydającą, i panią przy okienku czynnym całą dobę. Można powiedzieć: Europa, ku której wszyscy wzdychają, gdyby tylko zechciała przyjść do nas. Taki komfort.

Znaczek kupiłem bez problemu, płać odpowiedź mogłem wrzucić bez przeszkód do skrzynki pocztowej, chociaż nie jestem pewny czy owa „wolna” sobota nie zwalnia tempa pracy pocztowych. (Pardon, doreczyli listów).

Wracam do owego punktu pocztowego przy Rynku Kościuszkim. Jak to się dzieje, że w tym dniu czynne były sklepy Pewexu, Balcynu, Jubitera, księgarnia w klubie MPIK, kłóska „Ruch”, a u liczni sprzedawcy rajstop, bananów, wybladych pomidorów, kas, soczek, żeby pominąć sto i jeden innych artykułów wykładanych na straganach, tupali z zimna ale czekali na klienta.

Tylko poczta nie musi być otwarta, chociaż ten punkt w centrum Białegostoku jak mało który powinien być czynny codziennie.

Inna rzecz, że zarządzający obydwu instytucji: Poczty i „Ruchu” zaparli się w postępie, zaferowali zmianami przysięgami, nie są w stanie załatwić tak drobnej sprawy, jaką jest zaopatrzenie kilku tysięcy kłósów w zwykłe znaczki pocztowe. I w jednej i drugiej instytucji jest to wyrazem indolencji — nie mówię jeszcze o złej woli — konkretnych osób piastujących kierownicze stanowiska.

Sprawa znaczków pocztowych upodabnia się rangą do nierozwiązywalnego problemu organizacji skupu opakowań szklanych. Słowem jaki pan, taki kram. (m-3)

Kilometry w nogach czyli w trosce o porządek

Od poniedziałku (3 bm.) inspektorzy Miejskiej Służby Porządkowej w Białymstoku noszą służbowe mundury. Wzór firmowego ubioru zatwierdzony został przez Zarząd Miasta i wygląda następująco: marynarka i spodnie (w przypadku pań — spódnica) w kolorze ciemno szarym, czarna kurtka z emblematami herbu miasta, czapka z herbem czerwono-żółtym otokiem.

Strój uszyty został przez Spółdzielnię „Pokój” i ci, którzy go noszą, spodziewają się, że przyda im oficjalności, a tym samym pomoże w osiągnięciu tego do czego Miejska Służba jest powołana. A powołana jest — jak sama nazwa wskazuje do kontrolowania i egzekwowania porządku oraz czystości na ulicach, placach i posesjach bez względu na to czyją są własnością: województwa, miasta, zakładów pracy, czy osób prywatnych. Jeśliby rozpatrywać stosunek do obowiązujących norm porządkowych pod kątem przynależności terenu, to sprostereżeni inspektorów wydają się wskazywać, że bardzo zdyscyplinowani są właściciele prywatnych posesji zaliczający się do starszego pokolenia. Oni wiedzą, że muszą utrzymywać ład wokół swojego domu i oprócz tego zadbać o czystość połowy jezdni przylegającej do ich własności. Przy willach nowej klasy mieszczańskiej, owszem, jest porządek, ale za pięknym płotem — nie zawsze. Niech się miasto martwi!

Co do zakładów pracy, to zarysowuje się następująca zasada: dobrze stojące ekonomicznie bardziej doceniają porządek, plajtujące — jakby mniej. Oczywiście, od każdej reguły są wyjątki i niekiedy bywa tak, że tam, gdzie było czysto, nagle coś się popsuło lub — odwrotnie. Tłumaczenia są różne. Mimo bezrobocia

zainteresowani twierdzą, że brakuje chętnych do sprzątnięcia. Wakatów w spółdzielniach mieszkaniowych i RED-ach podobno nie ma „kim obsadzić”.

W jaki sposób inspektorzy MSP dopingują do utrzymywania czystości? Tłumaczą, pouczają, ale jeśli słowa nie przekonują, sięgają po mandaty. Do początków ubiegłego miesiąca było tak, że niektórym bardziej opłacało się uiścić karę, niż chwycić za mandat. Najwyższy mandat (3 tys. zł) dla niektórych był tak niską stawką, że zachęcał wręcz do wykupienia abonentu na cały miesiąc. Z takimi propozycjami spotykali się inspektorzy na przykład ze strony kierowców parkujących swoje wozy w niedozwolonych miejscach, a także właścicieli straganów, handlujących tam „gdzie był zakaz”. Od 8 listopada br. wartość mandatów wzrosła. Siega od 10 tys. do 200 tys. zł. Trzeba przyznać, że teraz mniej chętnie wyjmują się banknoty z portfela.

Chociaż mandatowe złotówki wzbogacają kasę miejską, to służbie miejskiej nie o to chodzi. Jej celem jest przyzwyczajanie mieszkańców do utrzymywania porządku. A że każda nauka kosztuje, więc przy okazji coś tam w kasie przybędzie.

Mikołaj z lekturą

Społeczeństwo tak rozwarstwilo się ekonomicznie, że jednych nie będą satysfakcjonowały „mikołajkowe” i świąteczne prezenty z „Pewexu” i „Balcynu”, a inni będą musieli zadzwonić się skarpetami wykonanymi na drutach przez Matkę Polkę z resztek włóczki. Dobrze, że jeszcze wciąż w cenie logiki bywają książki. Bywają, bo wiele spośród nich jest — jak pogoda — dla bogaczy.

Dla tych, którzy jeszcze nie zapomnieli o słowie drukowanym Przedsiębiorstwo Państwowe „Dom Książki” przygotowało kilka okolicznościowych propozycji. W NAJBLIŻSZĄ ŚRODĘ I CZWARTEK (5 i 6 bm.) W GODZ. OD 9-17 ZOSTANIE ZORGANIZOWANY „MIKOŁAJKOWY” KIERMASZ W REDAKCJI „KURIERA PODLASKIEGO” PRZY UL. SURASKIEJ. W zależności od stanu portfela będzie można zaopatrzyć się w ciekawe pozycje z zakresu literatury pięknej, słowniki, książki kucharskie oraz literaturę dla dzieci i młodzieży.

(ikon)

Ciepelko się zadomowiło?

Protestują od kilku lat. Mieszkańcy bloku przy ul. MIESZKA 1 21 — świadkowie rzeczy cudaczych. Oto gdy na dworze nastaje minusowa pogoda okazuje się, że niektóre mieszkania dysponują ciepłą wodą i nagrzanymi kaloryferami, inne wszystko mają zimne. Albo czasami grzejniki w kuchni parują ciepłem, w pokojach zaś (tego samego mieszkania) zięją zimnem. Dlaczego tak dzieje się?

Ostatnio niektórzy z mieszkańców rozpaczliwie zaprotestowali nieplaceniem czynszu. Jak długo można tak postępować, widząc w dodatku wzruszenie ramion urzędników ADM? Sporządzono więc protest na piśmie z podpisami wielu mieszkańców. Chodzą do Spółdzielni Mieszkaniowej „Zachęta”, miejscowej ADM, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej. Wszyscy przyjmowali skargę do wiadomości i na tym się kończyło. Spółdzielnia radziła, by nękać administrację, a ta obwiniała o wszystko WPEC.

Sławomir Tatarzyński, kierownik administracji osiedla Piasta 1 twierdzi, że to WPEC nie wywiązuje się ze swoich obowiązków. Doprowadza o 30 proc. ciepła za mało. Zwłaszcza, gdy do sieci podłączono wysoko ubezpieczone szklarnie przy ul. 27 Lipca. Można uruchomić specjalną pompkę wyrównującą ciśnienie przepływającego ciepła, ale to zależy od WPEC. — „Dlatego mam płacić za coś, co powinno zrobić WPEC. Proszę lepiej tam zadzwonić i spytać o różnicę ciśnień” — powiedziano na zakończenie rozmowy.

Zdzisław Bundz — dyrektor naczelny WPEC obiecał wszystko załatwić. W tym wypadku przedsiębiorstwo obsługuje sieć, a za stan urządzeń krytyczny zresztą odpowiada ADM. Zanim zainstaluje się wspomnianą pompkę, trzeba zbadać czy ma to sens, a takie przedsięwzięcie wymaga czasu, ludzi i pieniędzy. To prawda, że na końcówce sieci przy Mieszka 1 21 w okresie przejściowym, kiedy występują „niezdecydowane” temperatury ujemne i dodatnie były pewne trudności. W tej chwili wszyscy odpowiedzialni zostali powiadomieni, majster wysłany do skontrolowania na miejscu i wszystko powinno być już w porządku.

Oby nie okazało się to sprawą załatwioną tymczasowo. A może spółdzielnia mieszkaniowa, ADM i WPEC zaczęła współdziałać dla dobra tych, dla których istnieją? (Ban)

Jak podejrzeć lasicę

Jak funkcjonuje naturalny zespół drapieżników i ich ofiar w unikalnych w skali Europy pierwotnych lasach Puszczy Białowieskiej? Jaki jest wpływ dużych drapieżników na kopytne? Tym zagadnieniem zajmują się od około pięciu lat młodzi naukowcy z Zakładu Badania Ssaków PAN w Białowieży — Włodzisław i Bogumiła Jędrzejewscy.

Ostatnio młodzi zooleodzy zaczęli się posługiwać metodą telemetriczną. Badacze oznakowali kilka lasic, zakładając im obroże z nadajnikami. Zwierzątka namierzają się w terenie przy pomocy anteny i radia. W ten sposób ustala się zajmowane przez nie terytoria.

W Polsce tej metody badań w odniesieniu do drapieżników jeszcze nie stosowano. Jest ona na etapie racjonalizacji. W Białowieży wypróbowali ją na żubrach Małgorzata i Zbigniew Krasinscy. (baj)

Na marginesie dyskusji o Izbach Aptekarskich, czytelnicy przekazali nam następujące spostrzeżenia.

Apteka w śródmieściu Białegostoku, wczesne popołudnie, przy okienkach długie kolejki. Informacja o lekach już jest nieczynna, ludzie podchodzą więc z receptami i pytają, czy dostaną to, co jest tam zapisane.

Dowiadują się, a jakże. Ale zamiast odpowiedzi typu „jest”, „nie ma”, „będzie jutro”, pani magister dodaje nazwę specyfiku. Głośno. I już cała kolejka wie, że ten pan ma hemoroidy, tamta pani leczy się u ginekologa, a ta młoda stosuje środki antykoncepcyjne.

— Czy Izby Aptekarskie przypominają farmaceutom, że ich też obowiązuje tajemnica zawodowa, podobnie jak lekarzy? — pytają czytelnicy. (a)

Tajemnica piątki

RODZINA KATYŃSKA. ZAPRASZA

W niedzielę, 18 grudnia br. z inicjatywą Rodziny Katyńskiej w Muzeum Historycznym w Białymstoku, w kościele św. Włodzisława o godz. 12.30 zostanie odprawiona Msza Święta w intencji polskich oficerów, żołnierzy i policjantów, pomordowanych w latach 1939-40 na terenie ZSRR. Bezpośrednio po nabożeństwie, w Oratorium Św. Józefa (podziemia kościoła) odbędzie się uroczystość wigilijna z udziałem Jego Ekscelencji ks. biskupa dr. Edwarda Kisieleja.

Rodzina Katyńska serdecznie zaprasza do wspólnej modlitwy w okresie oczekiwania na Boże Narodzenie. (h)

★

© RODZINA KATYŃSKA apeluje o nadsyłanie relacji i wspomnień a także nawiązanie kontaktu, osoby których najbliżsi przebywali w obozach Starebielska, Ostaszkowie i Kozielsku, a następnie zginęli w Katyniu, bądź zaginęli do nich wszelki ślad. Zainteresowani mogą zgłaszać się do Muzeum Historycznego 15-062 Białystok, ul. Warszawska 37, tel. 41-65-91. (h)

Zguby

© 10 listopada br. w godzinach wieczornych, taxi o nr. bocznym 142 jechała z ul. Witosa na Wierzbową pasażerką z malutkim dzieckiem. Z nożki dziecka zsunął się bucik, który można odebrać w Dziale Łączności z Czytelnikami redakcji.

© 30 października br., w pociągu relacji Suwałki-Sokółka, męczynna wysiadła na pierwszej stacji za Suwałkami i pozostawiła z butami młodzieżowymi i zniczami. Zguba znajduje się także w redakcji.

ROZMAIŁOŚCI ROZMAITOŚCI

ULICE — ELEKTRYCZNA I FORMALSKIEJ — JEDNOKIERUNKOWE

Wydział Gospodarki Komunalnej Mieszkaniowej i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Białymstoku zawiadamia o wprowadzeniu ruchu jednokierunkowego na ulicach Elektrycznej i Formalskiej w Białymstoku celem poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego na terenie miasta.

Powyższa zmiana w organizacji ruchu obowiązywać będzie od 5 grudnia br. od godziny 12 w następującym zakresie:

Ul. Elektryczna

— na odcinku od ul. Warszawskiej do ul. Braniczkiego ruch od strony ul. Warszawskiej z jednostronnym zakazem wjazdu samochodów ciężarowych o dmc. 2,5 t., wyłączonej jazdy zaopatrzenia;

— na odcinku od ul. Mickiewicza do ul. Braniczkiego ruch od strony ul. Mickiewicza.

Ul. Formalskiej

— na odcinku od ul. Malmieda do ul. Nowy Świat ruch od strony ul. Malmieda.

ITI — 984

Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem Oddział w Białymstoku informuje, że 5 bm. (środa) w godzinach od 13 do 14 przy Informacyjnym Telefonie Inwalidzkim — 984 — dyżurować będzie ksiądz katolicki prof. Marian Wydra, który odpowiadać będzie na pytania inwalidów dotyczące pomocy duchowej dla inwalidów, ludzi starszych i schorowanych.

Prosimy o telefoniczny kontakt. (y)

Rejon Energetyczny Łapy informuje odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej do miejscowości:

- Protasy I, II, Pleskie I, II Ferma w dn. 6—7.12.90 r. w godz. 8—15;
- Protasy III, Lubniki, kol. Lubniki, Lubniki tartak w dn. 11.12.90 r. w godz. 8—15;
- Zwierki, Rafałówka V, VI, VII w dn. 13—14.12.90 r. w godz. 8—15.

W/w przerwy podyktowane są modernizacją urządzeń elektroenergetycznych. Blizszych informacji udziela RE Łapy, tel. 22-01.

Komunikat policji

28 października 1990 r. ok. godz. 18.30 ulicami: Białowieską, Batorego, Poniatowskiego i 11 Listopada, Kościuszką i Krynicką w Bielsku Podlaskim miał miejsce pościg radiowozem policyjnym za samochodem Fiat 126p, koloru jasnozielonego, nr rej. BTE 1206, w trakcie którego kierujący Fiatem 126p, potrafił na ul. Kościuszką (ze skutkiem śmiertelnym) rowerzystę.

Osoby, będące świadkami tego wydarzenia, jak również kontynuowanego później pościgu za uciekającym pieszo sprawcami wypadku, proszone są o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Bielsku Podlaskim, pokój 241 lub 208, tel. 22-61, wewn. 287 lub 221 albo 997.

SPÓŁKA INTER CENTRUM
Łódź, ul. Wedmanowej 4
(od ul. Dąbrowskiego za wiaduktem)
tel. 425-909, 425-901

Oferuje do sprzedaży:

z własnych magazynów w ilości hurtowej i detalicznej artykuły z importu:

- komplety, piżamki niemowlęce i dziecięce
- swetry damskie i męskie
- bluzki, garsonki, spódnice
- kurtki, płaszcze
- zabawki, chustki, biżuteria

Ceny konkurencyjne, dogodne warunki dostaw.

ZAPRASZAMY.

k 6311-1

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej Oddział w Białymstoku ogłasza przetarg nieograniczony na samochód ciężarowo-osobowy:

— marki Żuk A-16, rok produkcji 1977
cena I przetargu wynosi: 8.300.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 18 grudnia 1990 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Obserwatorium w Mikołajkach przy ul. Kajki 128.

Samochód można oglądać w dni robocze w godz. 8.00—14.00 w Mikołajkach przy ul. Kajki 128.

Warunkiem uczestniczenia w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w siedzibie Obserwatorium najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu. W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.00.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6188-1

PGKiM w Suwałkach, ul. Sejneńska 82 ogłasza II przetarg nieograniczony na:

1. Samochód ŻUK, nr rej. SUW 816G, rok budowy 1978
cena wywoławcza 6 mln zł

2. Samochód ŻUK, nr rej. SUW 093G, rok produkcji 1976
cena wywoławcza 6 mln zł

Przetarg odbędzie się dnia 10 grudnia 1990 r. o godz. 12.00 w świetlicy przedsiębiorstwa.

Zainteresowani kupnem uiszczą najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa.

Sprzet można oglądać codziennie w godz. 7.00—15.00 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Wszelkich informacji udziela Główny Mechanik tel. 32-85 w. 25.

k 6260-1

Wojewódzki Zakład Weterynarii Oddział Terenowy w Kolnie ogłasza przetarg nieograniczony w Lecznicy Grabowo na nw. samochody:

1. Polonez 1500, rok produkcji 1981
cena wywoławcza 15.925.000,—

2. UAZ 451C, rok produkcji 1979
cena wywoławcza 2.730.000,—

I przetarg odbędzie się w dniu 14 grudnia 1990 r. o godz. 10.00, II przetarg odbędzie się w dniu 14 grudnia 1990 r. o godz. 12.00.

Samochody można oglądać w Lecznicy w Grabowie codziennie w godzinach od 8.00—15.00.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić do godz. 9.00 w dniu przetargu w Lecznicy w Grabowie.

K 6271-1

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Białymstoku Oddział w Łapach ogłasza przetarg nieograniczony na nw. pojazdy:

1. Star 200W, nr rej. BKA 785P, rok prod. 1978
cena wywoławcza 14.070.750

2. Star 28A, nr rej. BKA 940P, rok prod. 1983
cena wywoławcza 15.120.000

3. Żuk A13, nr rej. BKA 657P, rok prod. 1975
cena wywoławcza 7.704.000

4. Przyczepa D-47A, nr rej. BKP 050U, rok prod. 1979
cena wywoławcza 3.200.000

Przetarg odbędzie się w dniu 10 grudnia 1990 r. o godz. 10 w świetlicy spółdzielni.

W przypadku niesprzedania pojazdów w I przetargu, II odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy spółdzielni najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6145-1

Nim wybierzemy prezydenta

W czasie pobytu Stanisława Tymińskiego w Białymstoku nizej podpisany postawił kandydatowi na urząd Prezydenta RP pytanie, bulwersujące opinię publiczną i uzyskał autoryzowaną wypowiedź.

PYTANIE: — Na sobotniej konferencji prasowej pytałem Pana o byłych funkcjonariuszy SB, którzy znaleźli się w Pańskich sztabach wyborczych. Ich obecność jest podstawą do wysuwania sugestii, iż zawarł Pan układ polityczny z „komuną”. Nie wyjaśnił Pan tej sprawy jednoznacz-

nie, więc wyłącznie na decyzję społeczeństwa, któremu przedstawię swój program. Jak pan wie, jest to program daleko idących zmian, przede wszystkim w polityce gospodarczej. Potrzebę tych zmian widziałem od dawna. Wynik głosowania wskazuje, że spo-

Jedno pytanie do kandydata

nie. Sądzę, że pytania takie będą nadal stawiane, dlatego proszę o odpowiedź.

STANISŁAW TYMIŃSKI: — Powtarzam raz jeszcze, że jestem kandydatem niezależnym. To znaczy, że żadne ugrupowanie polityczne nie zaprosiło mnie do udziału w wyborach jako swego reprezentanta, nie obiecało poparcia i z nikim nie zawierałem takiego układu. Zapraszało mnie wiele osób prywatnych, którym podobał się mój program, zawarty w książce „Święte psy”. Decyzję kandydowania podjąłem samodzielnie.

Dziś popiera mnie kilka milionów obywateli. Decyzję w demokratycznych wyborach podejmuje społeczeństwo, a nie jakieś jawne czy ukryte ugrupowanie polityczne. Liczę

leczeństwo jest tego samego zdania.

Jeśli chodzi o moich współpracowników w tej kampanii, to muszę oświadczyć, że jest ich bardzo wielu, pochodzą z różnych środowisk politycznych, zawodowych i społecznych. Zgłaszali się do mnie sami, są to przeważnie ochotnicy. Czy przyszli do mnie z własnej woli, czy też zostali przez kogoś skierowani, przez kogo i w jakim celu — tego sprawdzić nie miałem żadnej możliwości. Nie miałem także prawa sprawdzać czy rozliczać kogokolwiek z jego przeszłości. Muszę liczyć na ludzką lojalność i uczciwość. Muszę też sam być lojalny wobec ludzi. Ostatecznie wolę, aby moje zaufanie zostało nadużyte, niż skrzywdzić kogokolwiek niesłusznym zarzutem.

KRZYSZTOF TUR

Błyskawiczna sonda „Gazety”

PODCZAS telewizyjnego spotkania obydwu kandydatów do Belwederu Stanisław Tymiński wyjął, że tylko w telefonicznej książce miasta stołecznego Warszawy ma 7 imienników. Jest dużo rodzin Tymińskich w miejscowości Tyminianki — podkreślił.

Poszedłem tym tropem. Siegnąłem na początek do białostockiej książki telefonicznej. Figuruje w niej kilkanaście osób o tym nazwisku.

— Czy łączy Panią pokrewieństwo lub powinowactwo z kandydatem na prezydenta

— Tak — twierdzi bez namysłu. Nasze pokrewieństwo wywodzi się od Adama i Ewy. Także nie jest zdecydowana, na którego z kandydatów odda swój głos.

Henryk Tymiński odżegnuje się zdecydowanie od kandydata. Jest kierowcą taxi.

— Skąd panu to przyszło do głowy? Ja jestem białostoczanie z dziada pradziada. Nic mnie nie łączy z tym panem. Na pewno będę głosował na Lecha Wałęsę.

Pan Kazimierz Tymiński, emerytowany pracownik Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego: — Nie

WYGRAŁIŚMY wybory nie do wygrania. Poruszyliśmy system nie do poruszenia. Przejęliśmy władzę i zdawało się, że wszystko winno iść w dobrym kierunku. A jednak nie poszło.

Czas zastanowienia

W sposób zadziwiająco prędko nasi wybrańcy wyobeccowali się ze społeczeństwa i zaplątali się w jałowe spory. Naród czekał na zrozumiałe rozwiązania, dla których warto ponosić wyrzeczenia. Tymczasem w Sejmie i Senacie sprawy pilne ślimaczyły się miesiacami, wiążąc ręce rządowi. Uwikłany w jałowych sporach solidarnościowy Senat nie różnił się od mieszaniny sejmowej, aż doszło do rozpadu „Solidarności” i liderzy, owinięci w to co kto urwał z jej etosu, rozpoczęli taniec wokół fotela prezydenta. W wyniku czego mamy to co mamy. Szkoda Mazowieckiego. On byłby lepszym prezydentem niż premierem. Tyle argumentów odłożył na drugą turę, że zabrakło mu na pierwszą. Miał tyle atutów, z których nie skorzystał.

Mazowiecki rozpoczął kierowanie rządem na pobożny modlitwy wojny polsko-jaruzelskiej, rządem obciążonym umowami okrągłego stołu, hiperinflacją i rozpierzającą się do kryjówek nomenklaturą. Na ten rząd zaważył się bez przyszłościowy system nie tylko kraju, lecz i państw ościennych, spadła klęska miliardowych strat (w dolarach) w związku z agresją Iraku itd. W tej sytuacji premiera rządu, z niebywałą zaciętością, zaatakował jednogłośnie kwintet nie przebiegający w środkach, do zdrady włącznie,

przypisując mu wszystkie negatywne zażegnania. Nawiązując do czasu zastany, przed nim stała tura wyborów walczących: o przeszłość i przyszłość.

sającego etosu i nienawiści, chu, i — człowiek z tajemniczym uśmiechem. Giocondy i Pankreasa. Byłoby to gdyby nie było na jest zwycięstw Tyminian nad Mazowieckim. I grana wszystkich na pinia publiczną. Byłoby, że jest nie lecz wiadome, że tak to kopnięcie, która pobudzi do myślenia, jących, ponad pinia, w gadulstwo i wielbieniu. Kłoty i czach świata, „znikąd”, sądzę po powiedziach zyska (nie równa z B. czem, Bugajem, szewskim), podierał felkę naszych nierówności, łowianych żołnierz, by miał oswoić Brzezińskiego, w dzieliłby Wałęsę, pewnie zaczął dawać Twoją obronę, nie pewnie przed ckiem Tyminian, obietnicach nie sposób cignąć. Stoimy przed dokonaniem i stało ko wybronić się przed promitacją, aby cz „znikąd”, w miejscu kania znany w kioskach schodowych, ni z naszym osławionym unikalnego ruan. Peczywistość jak nam nieodpowiedzialny k niebywałą zaciętością, jacy premiera t dał tyle, ile obiecał nadzieję, że zwycięży a nie — jak o ok Tischner — homo mówiąc bez przekreślenia — sierota pokornie stojąca na kolanach przed jednoludźmi.

Tymińskich jak Kowalskich

Rzeczypospolitej? — postawiłem to pytanie moim rozmówcom.

— To jest linia ojca mego teścia. Pochodził z Tyminianki koło Zambrowa — przyznała się jedna z rozmówczyń.

— Nie przyznaję się do jakiegokolwiek pokrewieństwa — stwierdziła krótko dr Regina Tyminianka-Brzóska. Będę głosować na Lecha Wałęsę.

— Nie poczuwam się do powinowactwa — zdecydowanie odparła pani inż. Maria Tyminianka-Kreczko. Nasze rodzinne gniazdo znajduje się 7 km od Ciechanowca. Są to Tyminianki-Moderki. Będę głosować na lepszego z kandydatów.

Eugeniusz Tyminianki z BZPE „Fasty” także nie doszukuje się więzów krwi, chociaż jego ojciec wywodzi się z okolic Ciechanowca.

W domu zastaje małżonkę kolejnego Eugeniusza Tyminiankiego — obecnie emeryta.

znam pana Tyminiankiego, ale wiem z jakiej wioski pochodzi jego rodzina. Są to Tyminianki-Pacholy. Ja pochodzę z Tyminianek-Bucie. Na razie pilnie przyglądam się kampanii wyborczej.

Pani Bożena Tyminianka z domu Orłowska nie tai swojego zawodu, że doszło do drugiej tury wyborów. Nie doszukuje się pokrewieństwa. Na razie nie wie, czy pójdzie jeszcze raz głosować.

Lucjan Tyminianki z „Promleczu” protestuje zdecydowanie: — Nie! Nie! Absolutnie nic wspólnego nie mam z tym panem. Głosowanie? Od początku miałem jednego kandydata.

Idąc tym tropem, doszukałem się czterech Tyminiankich w Suwałkach.

Z reporterskiego obowiązku sięgnąłem do wspomnianych przez większość Tyminiankich oraz pretendenta na fotel prezydencki — Tyminianek. Przewodnik po woj. białostockim z 1972 roku wymienia zespół

mianki jest 4 Stanisławów. Najstarszy urodził się w roku 1922, najmłodszy zaś w 1972.

Tyminiankich nadal przybywa. W tym roku dwóch: Marcin Szczepan urodził się w lutym, zaś Andrzej we wrześniu.

Dodam jeszcze, że osób noszących imię „Stanisław” i nazwisko przybysza z Kanady jest w kraju... 142.

Mają Rogowscy swoje zjazdy rodzinne, kto wie czy w niedalekiej przyszłości i energiczny Stan nie zwoła pospolitego ruszenia. Ale jak na to nie patrzeć, daleko im do anegdotycznych Kowalskich. Chociaż kto wie, jeśli tak dalej pójdzie; Tyminiancy mają szansę zapisać się na dłużej w świadomości rodaków. Póki co — na pytanie o korzenie i więzy krwi jedna z moich rozmówczyń z Tyminiankich odpowiedziała: — Zaczniemy się wszyscy poczuwać, niech nie tylko prezydentem zostanie.

JÓZEF MAKOWIECKI

Wyborcza lekcja

Ciąg dalszy ze str. 1

ni funkcjonariusze SB oraz lumpenkapitałiści. To, co łączy elektorat Tyminskiego, który stanowią głównie ludzie młodzi, to lek spowodowany brakiem nadziei na przyszłość.

Działalność środków masowego przekazu była częstym wątkiem wypowiedzi dyskutantów. Zauważono, że to właśnie propaganda załaskawała na śmierć rząd Mazowieckiego. Popelniono grzech zaniechania i nie podjęto krytyki rządu, kiedy wystąpił z nią Lech Wałęsa, który — a świadczy to o nim jako o wybitnym polityku — właściwie odczytał nastroje społeczne. Podporządkowanie środków przekazu rządowi miało i inny wymiar. Dochodziło nawet do tego, że gdy red. Markiewicz opowiedział się jako zwolennik Lecha Wałęsy, to został wysłany na urlop bezpłatny! W kampanii wyborczej Lecha Wałęsy wychowywano jego potknięcia (jak mówi Kisiel: nie mamy pluralizmu, za to mamy pluralizm w wypowiedziach Przewodniczącego). Sytuacja ta trwa do dzisiaj.

Sprawa drugiej tury wyborów była niewątpliwie najważniejsza. Dominowało prze-

konanie, że należy wyciągnąć wszelkie konsekwencje z faktu, że naród komuś powiedział „nie”. Lech Wałęsa popierał błąd szukając porozumienia z tymi, co przegrali. Naród ma prawo, by jego wola była uszanowana. Tym bardziej, że ci, którzy się kiedys przed Wałęsą płaszczyli, robią teraz z niego dumnia. Przecież nie kto inny jak Bronisław Geremek kiedys mówił: Mamy swojego kandydata na prezydenta, a jest nim Lech Wałęsa. Przyszły prezydent musi być związany wynikami wyborów. Konieczne jest jasne powiedzenie — jak to stwierdzał Kisiel — kto będzie przyszłym premierem. Inaczej ludzie będą mieli poczucie manipulowania. Czas skończyć z gabinetowymi układami i zakulisowymi rozgrywkami. Trzeba wyraźnie odciąć się od dotychczasowej polityki rządu.

Korwin Mikke z Unii Polityki Realnej domagał się deklaracji na rzecz zaniechania demontażu sił zbrojnych, działań na rzecz bezpieczeństwa na ulicach, zniesienia ograniczeń w działalności gospodarczej. Poruszone sprawę ubewłasnowolnienia z przyczyn ideologicznych ruchu samorządowego, który dziś jest bardziej bezsilny niż poprzednio. Domagano się sformułowania

zasad polityki socjalnej. Podkreślano, że poparcie ze strony ekipy Mazowieckiego dla Lecha Wałęsy jako mniejszego zła stawia nie tylko w złym świetle tę ekipę (nie mieści się takie postępowanie w tradycji demokracji), ale w imię poszanowania wyborców powinno pociągnąć za sobą natychmiastową zmianę ekipy rządzącej bez oczekiwania na wybory parlamentarne. Wałęsa wygra wybory, ważne jest jednak iloma głosami.

Jak powiedział Marek Rostworowski, ludzie myślący o niepodległej Polsce muszą schować dasy. Lech Wałęsa musi wygrać. Musi wygrać tak, aby rozwiązać złudzenia wszystkich tych, którzy snują inne plany. Musi wygrać tak, aby ci którzy stawiając na trudną sytuację międzynarodową, na perspektywę stanu wojennego w ZSRR po raz kolejny usłyszeli zdecydowanie „nie” Polaków.

Dyskusja na Komitecie znalazła podsumowanie w podjętej uchwale i apelu o powszechny udział w wyborach i o oddanie głosów na Lecha Wałęsę.

KAZIMIERZ TRZĘSICKI
członek Komitetu
Obywatelskiego przy
Lechu Wałęsie

PHU „ELMAR”

OFERUJE:

- Blacha ocynkowana 0,5×1000×2000 mm I gat.
- Styropian w płytach — grubość 2—5 cm
- Kątownik 40×40×4 mm gat. ST3SX
- Rury czarne i ocynkowane 3/4" i 1 1/4"

ww. materiały oferujemy po wysoce atrakcyjnych cenach.

Do dnia 7 grudnia bonifikata 5 proc.!

Sprzedaż prowadzi BIURO HANDLOWE

15-005 Białystok, ul. Sienkiewicza 82.

Tel. 41-51-81 wewn. 206 lub 249.

Tlx 852115 bpbk pl.

g 7115-0

UWAGA ZAOPATRZENIOWCY, SŁUŻBY BHP i P.POŻ.!

KOMPLEKSOWO zaopatrzyć swe FIRMY
oszczędzając CZAS, TRANSPORT i PIENIĄDZE
w następujące artykuły typu gospodarczego:

- artykuły chemii gospodarczej: proszki do prania, mydła, pasty, szampony (odbior z magazynu w Białymstoku)
- wyposażenie BHP: odzież, obuwie, rękawice, sprzęt ochronny
- artykuły biurowe: w tym papiernicze (również druki akcydensowe)
- sprzęt pożarniczy

Prowadzimy sprzedaż detaliczną i hurtową.

ZAPRASZAMY!

PHT SUPON

ul. Hetmańska 28, Białystok

tel. 510-352, 510-420, 510-472

tlx 852530

k 6257-1

Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Suwałkach, ul. Krzywólka 1A (róg Reja) w dniu 10.12. 1990 r. o godz. 10 ogłasza PRZETARG na samochód Fiat 125p, silnik poloneza, pięciobiegowa skrzynia biegów, rok 1987, cena wywoławcza 18.754.900,— Wadium 10 proc. należy wpłacić przed przetargiem gotówką lub czekiem potwierdzonym.
POSIADAMY DO ODSPRZEDAŻY MATERIAŁY Z ODZYSKU:

- dźwigary drewniane 6 m
- okna drewniane
- wiatę stalową 36x15
- eternit falisty
- parapety lastrico

k 6354-1

Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Budownictwa Wiejskiego w Białymstoku, ul. Warszawska 43 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż sprzętu i transportu.

- samochody ciężarowe szt. 10 od 3—20 mln zł
- spycharka T-100 4 mln zł
- koparko-spycharka BX-025M 10 mln zł
- przyczepa D-50; D-732 szt. 3 od 4—10 mln zł
- agregat tynkarski 2 mln zł
- żuk 12 mln zł

Przetarg odbędzie się 10 grudnia 1990 r. o godz. 10 w siedzibie SPBW Białystok, zaś drugi o godz. 12 tego samego dnia.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa, tj. Białystok, ul. Warszawska 43, piętro IV, pokój 406.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Ponadto odsprzedamy:

- waga samochodowa 40 mg (nowa) — 36 mln zł
- garaż blaszak (nowy)
- stal zbrojeniowa Ø 20
- części zamienne do środków sprzętowo-transportowych
- stolarka budowlana, materiały budowlane i wodociągowe

Informacje można uzyskać pod nr. telefonów:

412-343; 432-049; 410-061.

k 6371-1

Barbórka od przepowiedni

Dziś tradycyjna Barbórka. Dzień ten utożsamiany jest zwykle ze świętem górników, ale przynosi też całą gamę różnych przepowiedni. W kulturze ludowej znane są zwłaszcza porzekadła związane z wyrokowaniem śnieżnych i mroźnych świąt Bożego Narodzenia.

Jeśli w świętą Barbarę gęś po stawie chodzi — mówi jedno z przysłów — to w Boże Narodzenie pływać po nim godzi. Albo: Kiedy na świętą Barbarę mróz, sanie na piec włoż. Najbardziej znane porzekadło z tej serii to oczywiście: Barbara po lodzie, Boże Narodzenie po wodzie.

Jak wykazuje praktyka, Baśka rzadko myli się w pogodzie. Mogłaby nawet być, z powodzeniem, patronką meteorologów. Wówczas i codzienne zapowiedzi pogody byłyby może bardziej trafne. Ale nie tylko na lodowych świętach zna się Barbara.

Na świętą Barbarę dobądź ze skrzyni czarę — mówi inne porzekadło. A czarą to

nie innego jak zapinana pod szyję sukmaną. Także: W święto Barbarki najlepsze tarki — zdejm sanie z górki.

Jest też w tych dawnych przysłowiach przestroga dla mężczyzn wchodzących w związki małżeńskie z Barbarą. Kto sieje tarkę, ma żonę Barbarkę, a koniami orze, tego żal się, Boże.

Do tych kilku ludowych mądrości dodajmy jeszcze fragment wiersza Kazimierza Illakowiczówny.

Lgnie do biednych, brudnych, chorych i nieporządnym, wielbi uczonych i śmieje się cicho z przesądnych.

Rzuca się jak lew w niebezpieczeństwo i lęka się pająka, myszy i kwiatu — Barbara męczennica, obca sobie i światu.

Czy sprawdzi się tegoroczna Barbórka? Zobaczymy. Synoptycy zapowiadają „po wodzie”, a to wróży prawdziwie zimowe święta. (des)

— 180 —

razie jest w areszcie miejscowym, nie przewieźli go do Łomży i że komendant żandarmerii po obławie na partyzantów za łapówką może wypuścić nie tylko jej męża, ale wszystkich trzech sołtysów. Na ten cel postanowiono zrobić większą kwotę. Poparta proboszczowskim autorytetem, powinna odnieść skutek.

— A nie wiecie sołtysowo, czy Korytkowscy mają rybę — zapytał gospodyni.

— A to niech wielmożny poczeka, pójdę spytać.

— Nie fatygujcie się sam pójdę. Znam tego ich chłopaka, to już sam pójdę. Zostaniecie z Bogiem.

— O już ksiądz idzie, nawet kwarty mleka nie wypili.

— Spieszno mnie do domu.

Korytkowscy niemal oniemieli ze zdziwienia witając w swych progach proboszcza.

— O Boże, ksiądz proboszcz u nas, a tu tak brudno.

Uradowana i zatroskana wizytą księdza, Korytkowska zaczęła ze stołu sprzątać statki i wycierać stół.

— A może wielmożny do pokoju, zaraz kawy ugotuję. A może co do jedzenia wielmożnemu?

— Ja tylko na chwilę, pani Korytkowska, na chwilę.

Przyszedłem się zapytać czy ryby nie macie przypadkiem.

Słyszałem, że wasz Antoś na dobrego rybaka się wykierował.

— A no Pan Bóg dał, Antoś rybacz jak dorosły, pociechę z niego mamy.

— A jest dzieciak w domu?

— Z ojcem do kowala poszli. Ale ksiądz łaskawie poczeka, zaraz pobiegne, to przyjdą, tylko ryby dobrej nie ma dzisiaj, same płotki były.

— Płot też ryba.

— A to ksiądz do pokoju niech siada. Tu na szlabanie.

A ja po mężczyzn polecę.

Antoś usłyszawszy o przyjeździe księdza, biegiem ruszył do domu, wyprzedzając rodziców.

— Pochwalony, księżu proboszczu.

— A pochwalony Antosiu, pochwalony. Z dobrą nowiną przyjeżdżam. Zaopiekujemy się twoimi dziećmi. Trzeba to będzie jakoś omówić.

I przystępując do sprawy zapytał.

— A znają oni katolicki pacierz i żegnać się umieją?

(cdn.)

Leszek Stawiński ERIE NA MOCZARACH (90)

woje paraz będzie trudno — tłumaczyła siostra. — nie zwrócić uwagi. Z dziewczynką mniejszy kłopot, chłopcom będzie trudniej. Na rękę go się nie weźmie. są bezolne dzieci, przecież same uciekły Niemcom. Będą wiedziały jak się zachować.

czy mają oni pacierz?

tego nie wiem.

zabę byłoby tym zuchem z Plut, przekazać, żeby

„jone nasz” i żegnać się nauczyły. To jest konieczne

kontroli dokumentów.

zwracając zajądę do Plut i powiem Antosiowi, może

czy.

łoby to bardzo pomocne.

jak siostra uważa, zabrać ich z tych Plut?

zyszałem, że ten Antoś ma łódką płynąć do Łomży,

jałos je przywiózł i gdzieś na brzegu umówilibyś-

przebieżcie.

ja proszę matki uważam, że nie. Łódką nocą niebez-

jest płynąć, a w dzień mógłby ktoś dzieci w łódce

być i narobić niepotrzebnego rabanu.

dną podwodą to ja bym dał z zaufanym woźnicą,

ojach mam takiego znajomego gospodarza, zaufany

z, daby drugą podwodę i byśmy je jakoś do Łomży

zyl.

ja tym proszę księdza inną trasę obrała. Przez

przez Tykocin. W Tykocinie jest jedna z naszych

potem by dostarczyła je do Białegostoku. To bro-

na przejechać koło Radziłowa.

ono, że za dwa dni wieczorem siostry zjawia się u

na parafii i przetransportują dzieci do Tykocina.

a przełożona, rada z darów, żegnała proboszcza dzi-

zadnością i poświęceniem dwojga młodych ludzi

ebrażńskiej wsi.

ła sensację wywarł przyjazd proboszcza od Plut,

się on w parafii niepodważalnym autorytetem. Żeby

el swojej podróży, początkowo zajął do sołtysa,

przywiozł wiadomość jego żonie, że sołtys na

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.07 Muzyka nocą: 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze: 6.00 Sygnały dnia: 7.00 Dziennik poranny: 7.15 Punkty widzenia: 8.15 Radio Biznes: 8.45 Special English: 9.00 Cztery pory roku: 10.30 Jackie Collins - „Zony Hollywoodu”: 10.40 Folkowe granie: 11.30 Przeboje non stop: 12.05 Z kraju i ze świata: 12.25 Gorący temat: 12.35 Radio kierowców: 13.08 Świat musicalu: 13.35 Rolnicza antena: 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”: 16.10 Muzyka i aktualności: 16.50 Dziennik Radia Watykańskiego: 17.05 Eterna - magazyn naukowy: 17.30 Radio Sat: 18.00 Z kraju i ze świata: 19.30 Radio dzieciom: 20.15 Koncert życzeń: 20.35 W kilku taktach: w kilku słowach: 20.45 Opowiadania A. Szczypiorskiego: 21.08 Kronika sportowa: 21.30 Zdzławienie po milicji: 22.05 Rozważania na capstrzyku: 22.15 Wieczory chopinowskie: 23.00 Dziennik wieczorny: 23.15 Panorama świata: 23.30 Miska z melodia i piosenką.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 14.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 0.05, 1.00, 5.00 Zapraszamy do Trójki: 7.30 Polityka dla wszystkich: 8.15 Business news: 8.30 „Fletch” - odc. pow.: 9.05 Bez względu na pogodę: 10.30 Folk w pigułce: 10.40 „Tamte brzegi” - odc. pow.: 10.50 Blues w pigułce: 11.20 Kilka słów o...: 11.30 Jazz w pigułce: 11.30 Kilka słów o...: 11.30 W stylu koncertującym: 12.00 Radio Kanada: 12.07 W tonacji Trójki: 13.00 „Fletch” - odc. pow.: 13.10 Powtórka z rozrywki: 14.03 Wczesne dzieła kameralne Beethovena: 15.00 Posłuchać warto: 15.15 Brum: 16.00 Zapraszamy do Trójki: 18.05 Informacje sportowe: 18.15 Klub Trójki „1”: 19.15 Klub Trójki „2”: 19.30 Złote lata bluesa: 19.50 „Tamte brzegi” - odc. pow.: 20.00 RadioMannEx:

20.40 Spotkania o zmroku: 20.45 Harmonia mundi: 160 lat programowości: 21.30 Duke Ellington i jego muzyka: 21.50 Spotkania o zmroku: 21.55 Garaż - aud.: 22.40 Spotkania o zmroku: 22.45 Opera tygodnia. G. Verdi „Rigoletto”: 23.00 24 godziny w 10 minut: 23.10 Radia Kanada: 23.15 Sentymenty na głosy i instrumenty: 23.05 „W gorach szaleństwa”: 24.00 Trójka pod księżycem (do 4.00)

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny - prowadzi A. Jarosz; 8.30 „Pod znakiem Pogoni” - aud. S. Poznańskiego; 12.30 Music Radio CD - Stephen Bishop (Bowling In Paris) - The Smithereens (Green Thoughts); 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa: 16.15 Zadzwoń do nas: 23.00 - prowadzi Janusz Weroniczak; 17.30 Magazyn ekologiczny - aud. E. Kubińskiego; 18.00 Aktualności: 18.05 Gwiazdy, rytmy, nastroje: 18.30 „Na spóźnie” - aud. J. Smyka; 18.45 „Pod znakiem Pogoni” - powtórzenie; 19.00 Zofia Gładyszewska zaprasza: 22.00 BBC - retransmisja; 22.30 Music Radio CD.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry”
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Przyjemne z pożytecznym”
9.55 „Dynastia” - serial prod. USA
12.00-15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 Muzyka - Dźwięczące struny
12.30 Na legionowym szlaku
13.00 Chemia - Reakcje utleniania-redukcji
13.30 Legendy polskie - „Złota kaczka”

14.05 Agroszkola - Układy napędowe ciągników
14.35 Z archiwum Aleksandra Kamińskiego
15.05 „Jedwabny szlak”: „Gorący Turfan” - jap. serial dokument.
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 „Video Top”
16.20 Dla młodych widzów: „Tik-Tak” oraz film z serii: „Misja Yogi wyrawa po skarby”
17.15 Teleexpress
17.30 „Nowy początek” - dyskusja nad programem Lecha Wałęsy
18.00 „10 minut”
18.10 Film dokumentalny
18.45 „Teraz” - tygodnik gospodarczy
19.15 Dobranoc - „Bajki Ezopa”
19.30 Wiadomości
20.00 Kandydaci na urząd Prezydenta RP
20.15 „Dynastia” - serial prod. USA
21.05 „Trudne pytania” - spotkanie dziennikarzy z kandydatami na prezydenta
22.15 „De Gaulle - ciągłe wyzwanie” (3) - „Komuniści i my” - franc. serial biograf.
23.10 Wiadomości wieczorne
23.30 Język francuski

PROGRAM II

1.55-11.00 Telewizja śniadaniowa
6.55 Powitanie
7.00 CNN - Headline News
7.15 Uniwersalny kurs języka angielskiego
7.20 Magazyn TV śniadaniowej
8.00 Panorama dnia

8.10 „Ulica Sezamkowa” - program dla dzieci
9.10 „Santa Barbara” - serial prod. USA
10.00 Retransmisja obrad Sejmu
13.15 Program dnia
13.20 Przegląd prasy
13.30 „Dookoła świata” - „W Humunii”
14.00 CNN - Headline News
14.15 „Ekostres” - magazyn ekologiczny
14.45 „Z wiatrem i pod wiatr” - magazyn żeglarski
1.00 „Wakacje Pietrowa i Wasieczkina zwyczajne i nieprawdopodobne” - film fab. pr. ZSRR
16.05 „Dwa + 2” - wieczór autorski Kazimierza Orlosia
16.30 Ewolda Gawlika śląski malowanie
17.00 „National geographic - Poszukiwacz” - serial dokum. prod. USA
17.55 Uniwersalny kurs języka angielskiego
18.00 Program lokalny
18.30 Modlitwa wieczorna z kapłani Wujek
18.50 Siła patrona
19.05 „Bilans” - program publicystyczny
19.30 Język angielski
20.00 Siódemka w Jedynce - francuski program satelitny
21.00 „Wywiady Ireny Dziedzic”
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „Pogarda” - film fab. prod. franc.
23.35 „Teatr, czyli świat” - z Danielem Olbrychskim rozmawia A. Żurowski
0.05 CNN - Headline News
0.20 Uniwersalny kurs j. angielskiego

TELEWIZJA RADZIECKA
4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.30 „Wariant omega” - film tv, cz. II
7.40 Filmy animowane
8.15 „Winni bez winy” - film dok.
8.35 Godzina dla dzieci
9.35 „Zajrzyj pod maskę” - film tv, cz. I
10.20 Magazyn reklamowy
10.30 Wiadomości
11.00 Na szachowych mistrzostwach świata
13.30 Wiadomości
13.45 Śpiewa i tańczy młodość
14.05 Recytuje L. Szczerbina
14.25 „Witaj, muzyko”
15.10 „Obiektyw”
15.45 Film dokumentalny
16.10 Film animowany
16.30 „Rezonans”: Europa przyszłości - po spotkaniu na szczycie
17.30 „Parlamentarny dziennik Rosji”
17.45 „Wariant omega” - cz. II
19.00 Dziennik
19.40 „Zajrzyj pod maskę” - film tv, cz. I
20.25 Literacki wideokanal
22.25 Wiadomości
22.40 Na szachowych mistrzostwach świata
22.55 „Ojcowie i dzieci” - film tv, cz. II
0.05 Magazyn sportowy
0.35 „Kronika Światosława Richtera” - film dok.
2.00 „To było... było...”
2.30 Zakończenie programu

TELEWIZJA SATELITARNĄ SKY ONE
6.00 Dziennik
7.00 Show dla dzieci
9.45 Show
11.00 Tu Lucy
11.30 Młodzi lekarze
12.00 Magazyn
13.00 Prawdziwe wyznania
13.30 Gra
14.00 Inny świat
14.30 Świat się zmienia
15.45 „Loving”
16.15 Trzech przyjaciół
16.45 Show dla dzieci
18.00 Zagubieni w kosmosie
19.00 Gra
19.30 Związki rodzinne
20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia
20.30 Rodzina Adamsów
21.00 „Przyjaźń i tajemnice” - film kryminalny
23.00 Miłość od pierwszego wejrzenia
23.30 Werewolf
24.00 Nietykali

EUROSPORT
9.30 Gimnastyka
10.00 Sport motorowy
12.00 Billard
13.00 Gimnastyka
13.30 Billard
15.30 Sport motorowy
16.30 Siatkówka
18.00 Piłka nożna
19.30 Przegląd
20.00 Zapasy

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Państwowy Teatr Laiek w Łomży - w terenie (Nowogród): „Dziad Wszyszkoch” - godz. 19 i 22

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„Pokój” - „Stowarzyszenie umarłych poetów” (USA, 1. 15), godz. 10.30, 13, 15.30 i 17.45; seans przedpremierowy: „Turner i Hooch” (USA, 1. 15), godz. 20.
„Ton” - Kino lektur szkolnych: „Krzyżacy” (polsk.), godz. 9; seanse przedpremierowe: „I kto to mówi” (USA, 1. 12), godz. 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Studio” - „Gremliny II” (USA, 1. 15), godz. 11.13: „Grease” (USA, 1. 15), godz. 15.17: „Obyczajówka” (franc. 1. 18), godz. 19: „Carvca” (USA, 1. 18), godz. 21: „Syrena” - Szlachetna kina światowego - „Kod milczenia” (USA, 1. 15), godz. 11.13, 15.30, 17.30, 20.
KINA W WOJEWODZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski - „Niebezpieczne związki” (USA, 1. 15).
Dąbrowa Białostocka - „Czarownice z Eastwick” (USA, 1. 18).
„Mów mi Rockefeller” (polsk. b.o.).
Łapy - „Galimatias, czyli Kogel-mogel II” (polsk., 1. 15).

Siemiatycze - „Nietykali”

(USA, 1. 18).
Sokółka - „Bogowie muszą być szaleni” (USA, 1. 12).

ŁOMŻYNSKIM

Wysokie Mazowieckie - „W imię przyjaźni” (franc., 1. 12).
Zambrów - „Kto wrobił królika Rogera” (USA, 1. 12).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk” - „Gliniarz do wynajęcia” (USA, 1. 15).
Suwałki „Barnaba” - „Akt zemsty” (USA, 1. 18).
Augustów - „Kickboxer” (USA, 1. 15).
Biała Piska - „Czarna wdowa” (USA, 1. 15).
Ełk „Polonia” - „Tango i Cash” (USA, 1. 15).
Karaibach (franc. 1. 18).
Giżycko - „Cohen i Tate” (USA, 1. 18).
Kowale Oleckie - „Pracująca dziewczyna” (USA, 1. 15).
Mikołajki - „Nocny lastrzab” (USA, 1. 15).
„Zabójcza broń II” (USA, 1. 15).
Olecko - „Batman” (USA, 1. 12).
Pisz - „Uciekający pociąg” (USA, 1. 18).
„Delikwenci” (USA, 1. 15).
Ryn - „M.A.S.H.” (USA, 1. 15).
Sejny - „Jak to się robi w Chicago” (USA, 1. 18).
Węgorzewo - „Świadek mimo woli” (USA, 1. 18).
„Uciekinierzy” (franc. 1. 12).

W razie wypadku

Policja - tel. 997
Straż Pożarna - tel. 998
Pogotowie Elektryczne - tel. 991
Pogotowie Gazowe - tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów - tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Niejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasniskiego 1, tel. biura wewnątrz 22-222

Ambulatorium Pogotowia - czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę:
- ul. Fornalskiej 11 tel. 240-41 - pediatryczne gabinety zabiegowe dla dorosłych i dzieci
- gen. chirurga chorób złośliwych zabiegów w domu chorego
- ul. Krasniskiego 1 - Interdystyczne
- ul. Świętojańska 21 tel. 202-07 - stomatologiczne

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wolodyjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punktu Konsultacyjnego Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3 tel. 220-21 wewn. 293 - czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17

APTEKA

tostry dyżur

- ul. Malmieda 12, tel. 417-529
Informacja o lekach - tel. 75-24-37

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21, 22-26 i 270-41 - dyżurujące rehabilitacja oraz oddziały: dziecięce: chirurgii, reanimacji, laryngologii, wewnętrznego.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 - do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 - dyżurują oddziały: gruźlicy, dziecięcej, szczeni, nerki, zakaźny, dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3 tel. 210-08.

Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12 tel. 417-104.

DYŻURY SZPITALI

W DNIU 4 XII 1990 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY - Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego.

kiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

POŁOŻNICTWO - P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13.

ODDZIAŁ GRUŻLICY - Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe - tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne. Szosa Zambrowska 1/27 - czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

Apteka (stry dyżur), ul. Giełczyńska 1 tel. 32-44

W SUWALKACH

Pogotowie Ratunkowe - tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-536

Apteka (stry dyżur), ul. Kasprzaka 3 tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok - tel. 988 - czynny codziennie w godz. 17-6

Łomża - tel. 988 - czynny we wtorki i czwartki w godz. 17-22

B.T.H. „ELPROMEX-TRADE”
ŁÓDŹ, tel. 74-64-29

ZAKUPI

TRANSFORMATORY OLEJOWE
o mocy od 100 do 630 kVA,
sprawne, wyprodukowane po roku 1970.

OFERUJE

— PROJEKTY I KOMPLETACJE STACJI TRAFOW
— OPRACOWANIA PROJEKTOWE ZMIAN PARAMETRÓW ZNAMIONOWYCH TRANSFORMATORÓW MOCY.

p 831-1

Spółdzielnia Projektowania i Usług Inwestycyjnych „INWESTPROJEKT” w Suwałkach ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na nw. samochody:

1. Samochód Wołga, nr rej. SUW 476C, r. prod. 1984
cena wywoławcza 12.000.000 zł
2. Samochód Żuk, nr rej. SUW 957G, r. prod. 1988
cena wywoławcza 12.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dn 10 grudnia 1990 r. o godz. 10 w siedzibie Sp-ni, ul. 1 Maja 2a, pok. 317. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy SPIUI wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Pojazdy można oglądać w garażach przy ul. Wyłotowej na dwa dni przed przetargiem godz. 10-12. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6546-1

Kurs języka angielskiego
96 godz.
dla początkujących i zaawansowanych

KURS KONWERSACYJNY języka angielskiego
prowadzony przez Amerykanina

WIZY do USA — pośrednictwo
tel. 209-59

k 6530-1

HURTOWNIA

Artykułów Spożywczych

POLECA

po atrakcyjnych cenach:

■ cukier

■ i inne art. masowe

■ ryby morskie

Bielsk Podlaski
ul. Brańska 6
tel. 20-70

g 7163-0

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

HURTOWNIA „Alex” zabawki, artykuły przemysłowe pochodzenia krajowego i zagranicznego. Łomża, Partyzantów 50 godz. 8-15, tel. 23-33 od 15-21.

Lg 7018-0

SPRZEDAM wartburga rok 1982, Krynki, ul. Bema 42/9, tel. 396 (po godz. 18).

g 7140-1

SPRZEDAM dom w Łomży i Orzyszu, gospodarstwo w Bełkowie. Kupię M-2 lub M-3. Łomża 69-908 (po 15).

Lg 7020-0

SPRZEDAM kasy sklepowe i zamrażarkę. Tel. 512-517.

g 7161-1

TAKSOMETR „Poltax 2” — sprzedam, Tel. 522-682 (po 10).

g 7167-1

KUPON OGŁOSZENIOWY

NAZWISKO I ADRES NADAWCY

Opłata - 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych, 2000 zł - w wydaniach piątkowych.

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe - Państwowy Bank Kredytowy Warszawa 20 O/Białystok 870406-4036.

Kupon zawierający treść ogłoszenia należy wraz z dowodem wpłaty przesyłać w kopercie pod adresem: „Gazeta Współczesna” Biuro Ogłoszeń, ul. Świrskiego 1, 15-930 Białystok.

CENTRALA HANDLOWA „VERITAS” ogłasza PRZETARG na sprzedaż:

— budynku murowanego, dwupiętrowego przy ul. Rządowej 8 w Łomży.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.
Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 12 grudnia 1990 r. pod adresem:
Centrala Handlowa „Veritas”
ul. Nabelaka 16
00-743 Warszawa
Wydział Organizacyjno-Prawny
Otwarcie ofert nastąpi w dn. 14 grudnia br. o godz. 11.
Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Łg 6624-0

PRALNIA CHEMICZNA w Łomży, Al. Legionów 94a tel. 29-76

ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:

- prania białyni białej, pościelowej, obrusów, firanek itp.
 - chemicznego czyszczenia garderoby, odzieży roboczej, kozuchów, namiotów, pierza, dywanów, wykładzin podłogowych.
- ZAPRASZAMY do korzystania z naszych usług**
k 6270-1

WOJEWÓDZKIE ZRZESZENIE DROBIARSKIE w Białymstoku,

wzorem lat ubiegłych

SPRZEDAWAĆ BĘDZIE W KWIETNIU 1991 ROKU KURKI ODCHODOWANE 5-TYGODNIOWE

Przedpłaty przyjmujemy w każdą środę i czwartek w godz. 8—14 w biurze przy ul. Zwycięstwa 14/3, tel. 513-353. Ceny konkurencyjne.

ZAPRASZAMY.

k 6316-1

Ogłoszenia drobne

„BUTTERFLY” — wideokamera. Tel. 277-15. g 6973-0
TELENAPRAWA, przestrajanie telewizorów, video. 522-379. Ci-moszuł. g 6936-0
POSZUKUJE szwaczki. Tel. 236-12. g 7075-0
REWELACYJNE systemy alarmowe. Pomichowski, Giżycko tel. 50-14. p 779-0
POKOJ dziewczynom. Od podwórza. Francuska 2. g 7163-1
HURTOWNIA „Mirex” oferuje o-buwie skórzane damskie, męskie. Elk. ul. Wawelska 11, tel. 49-96. p 816-0

DOSTAWCÓW boazerii pos. iku-ję, Warszawa 235-135. k 6284-0
AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM” — kupi — sprzeda miesz-kania, domy, działki — wynajmowanie mieszkań — obsługa prawną — Lipowa 16a — 219-40, Legionowa 18 41-83-60. g 7157-0

HURTOWNIA „Cermak” — art. przemysłowe szuka współpracy z producentami i handlowcami. Warszawa, Al. Niepodległości 143, tel. 49-63-89. k 5884-0

DORTEX — najmodniejsze, naj- tańsze tkaniny zagraniczne — ul. Bema 103 (róg Pogodnej). Tel. 250-15. k 6316-1

ODTWARZACZ „Otake” — sprze- dam. Tel. 750-702. g 7146-0

SPRZEDAM „Vermone” 200W (nagłośnienie), gitarę „Jolanę”. Łomża, tel. 69-676 po 15.00. Łg-6538-00

LADA 1300 (1983), blacharka czę- ściowo do remontu — opony 165xR13D90 — sprzedam. Tel. 517-088 (po 19). g 7155-1

SKRZYŃKI biegów, przednie za- wieszanie, siedzenia fiat 125p, akumulator 120Ah — sprzedam. Sitarska 9. g 7154-1

SPRZEDAM dom, budynek gos- podarstwa na produkcję przemys- łową, hotelarską, gastronomiczną. Młody sad produkcyjny. Kalmus, Zwierki 3. g 7144-0

SPRZEDAM sprężarkę powietrz- ną o wydajności 50 m³/h ul. Si- korskiego 2 m 140. g 7142-1

SPRZEDAM urządzenia fermy, pawilony, mieszadło, kościarka, chłodnia — agregat. Białystok, Hetmańska 91. g 7158-1

TUCZNIKI sprzedam. 18-40-06. g 7132-1

SZCZENIĘTA — bokser, suka — sprzedam. Tel. 515-876 (po 18). g 7159-1

SPRZEDAM C-330 (1984), żuka izoterma — 1980. Bogusze 58, 16-100 Sokółka. g 7152-1

KOKS kupię. Tel. 41-30-55. g 7140-1

WYKONAM — sprzedam kosiar- kę rotacyjną polską do wszyst- kich czynników. Ceny konkuren- cyjne. Bogusławskiego 44, tel. 754-014. g 7160-1

SPRZEDAM: trabanta, przetrza- sacz widłowy, przetrzaszacz-zgra- barkę, młocarnię, opryskiwacz, siewnik konny i ciągnikowy, do- jarkę, Sienkiewicz 54 k. Białe- gostoku. g 7153-1

SPRZEDAMY: samochody Tar- pan — 239D — izotermy oraz nadwozia wszelkich typów do samochodów: żuk, tarpan i in- nych. „Mechanik” — Słupsk, tel. 258-86. k 6247-0

NAJTANIEJ!

★ złote obrączki ★
oraz
inne wyroby próba 583
sprzedaje

KANTOR WALUTOWY
„BAX”

Łomża, Al. Legionów 123
czynny w godz. 10—18.
Łg 6595-0

Wyrazy szczerzego współczucia

mgr FRANCISZKOWI
ZIMNOCHOWI

z powodu zgonu

MATKI

składają:
dyrekcja i pracownicy PZF
„Cefarm” w Białymstoku

k 6476-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Dyrektorowi ROMUALDOWI
GLADKOWSKIEMU

z powodu śmierci

MATKI

składają:
pracownicy i zarząd Banku
Spółdzielczego w Olecku

Sg — 6046-1

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „SPINWAR”

w Białymstoku, ul. Chmielna 21
OFERUJE USŁUGI
Z MATERIAŁÓW WŁASNYCH
I POWIERZONYCH

w zakresie:

- cynkowania i niklowania ozdoba- nego
- obróbki plastycznej (gilotyń i prasy do 100 T)
- spawania gazowego i elektrycz- nego oraz zgrzewania
- obróbki blacharskiej
- szycia prostych wyrobów

Ponadto Spółdzielnia

PRODUKUJE

NAJTANIEJSZE WYROBY

z branży gospodarstwa domowego
takie jak:

blachy i formy do wypieku ciast, patelnie stalowe i aluminiowe, po- jemniki na pieczywo, kwietniki ścienne i balkonowe, pufy i inne.
Informacja: tel. 750-153 wewn. 25 lub 31, tlx 852522

k 6251-00

WOJEWODA ŁOMŻYŃSKI

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko

DYREKTORA

OŚRODKA BADAŃ
i KONTROLI ŚRODOWISKA
w Łomży

1. Kandydaci do konkursu winni od- powiadać następującym warun- kom:

— wykształcenie wyższe o kie- runku związanym z ochroną środowiska,

— staż pracy minimum 5 lat.

2. Preferowany wiek kandydatów 30—50 lat

3. Zgłoszenie do konkursu winno zawierać:

— uzasadnienie przystąpienia do konkursu, z opisem dotychczasowej pracy zawodowej,

— kwestionariusz osobowy,

— życiorys,

— odpis dyplomu oraz dokumen- ty potwierdzające posiadane kwalifikacje,

— świadectwo zdrowia.

Oferty z dokumentami kandydaci powinni składać w zamkniętych ko- pertach z dopiskiem „Konkurs” do Wydziału Organizacji i Nadzoru Urzędu Wojewódzkiego w Łomży ul. Nowa 2 w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Konkurs poprowadzi komisja kon- kursowa powołana przez Wojewodę łomżyńskiego.

O terminie i miejscu konkursu kan- dydaci zostaną powiadomieni indy- widualnie.

k 6206-1

Rejon Energetyczny Augustów informuje o przerwach w dostawie energii elektrycznej w:

— m. Janówka 5, Jabłońskie 1, 2, 3, Słoboda, Jaś- ki 1, 2, 3, Suchawieś, Dowspuda Szk., Deszczow- nia, Szkocja 1, 2, 3, Planta 1, 2, Moczydły 1, 2, 3, Raczki Małe 1, kol. 1, 2, Ludwinowo w dniu 12.12.90 r. w godz. 8—14.

— m. Augustów ul. Portowa w dniu 10.12.90 r. w godz. 8—15

— ul. Portowa w dniu 10.12.90 r. w godz. 8—14

— ul. Partyzantów w dn. 11.12.90 r. w godz. 8—14

— ul. Mazurska w dniu 12.12.90 r. w godz. 8—14

— ul. Wypasty w dniu 13.12.90 r. w godz. 8—14; Klonownica-Sportowa w dniu 17.12.90 r. w godz. 8—14.

Blizszych informacji udzielamy pod numerem tel. 34-71.

k 6544-1

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

7

Nr 235 (12 136)

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Krynkach woj. białostockie ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. sprzętu:

Lp.	Rodzaj sprzętu	Nr. rej. inw.	Rok	Cena wywoł.
1.	Samochód UAZ 469B	BKA 280H	1985	15.565.000 zł
2.	Samochód UAZ 469B	BKD 025V	1985	15.565.000 zł
3.	Samochód GAZ 53 Osinobus	BKA 286H	1981	6.720.000 zł
4.	Przyczepa GKB 8350 8 t	BKP 256P	1987	37.600.000 zł
5.	Przyczepa GKB 8350 8 t	BKP 297P	1987	28.200.000 zł
6.	Ciągnik C-360	BKG 273S	1981	17.729.552 zł
7.	Kop. spych. Białoruś PE0,8	1184-746-80	1980	23.990.904 zł
8.	Kombajn BIZON Z-056	1249-594-81	1981	51.807.175 zł
9.	Stertnik SEG-8	586-575-78	1978	920.509 zł
10.	Plug PN-4-35	03-20	1985	1.174.113 zł
11.	Plug PN-4-35	02-134	1984	1.165.411 zł
12.	Plug PN-4-35	02-133	1984	1.142.118 zł
13.	Plug PN-3-35	03-14	1976	657.552 zł
14.	Plug PN-3-35	02-09	1978	794.352 zł
15.	Młot mech.resorowy MR-801	1699-420-85	1985	22.886.876 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 1990.12.18 o godz. 10.00 w siedzibie Dy- rekcyj PGR Krynki przy ul. Bema 47.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. do kasy PGR najpóźniej na dwie godziny przed przetargiem. W przypad- ku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym sa- mym dniu 1 godzinę po zakończeniu I przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn. Telefon Krynki 35.

Sprzęt można oglądać:

1. ZR Krynki, poz. 2, 8, 9, 11, 12, 14
2. ZR Górka, poz. 3, 6, 10, 13
3. ZR Szudziałowo, poz. 1
4. ZURIT Krynki, poz. 4, 5, 7, 15.

k 6425-1

Suwalska Fabryka Mebli ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż maszyn i urządzeń:

- autobus Jelcz-080, r. prod. 1984, cena wyw. 16,0 mln zł
- spycharka DT-75, r. prod. 1979, cena wyw. 2,1 mln zł
- przyczepa D-47/A, r. prod. 1981, cena wyw. 2,0 mln zł
- przyczepa D46A, r. prod. 1981, cena wyw. 3,0 mln zł
- przyczepa niskopodwoziowa T035 bliźniak, r. prod. 1987, cena wyw. 9,0 mln zł
- samochód Żuk A-11, r. prod. 1985, cena wyw. 5,0 mln zł
- samochód Wołga GAZ 24, r. prod. 1984, cena wyw. 10,0 mln zł
- wózek widłowy boczny YB 50A, r. prod. 1985, cena wyw. 40,0 mln zł
- wózek akumulatorowy EV-717-3372, r. prod. 1986, cena wyw. 12,0 mln zł
- 2 wózki akumulatorowe EV-717-3372, r. prod. 1985, cena wyw. 12,0 mln zł/szt.
- wózek podnośnikowy RAK 3A, r. prod. 1978, cena wyw. 3,5 mln zł
- pilarka poprzeczna HCP-1L, cena wyw. 27,0 mln zł
- hydrauliczna prasa kształtowa SE100, cena wyw. 80,0 mln zł
- olejarka profilowych listew DUP706, cena wyw. 114,0 mln zł
- 2 frezarki kopiarki R1220FL, cena wyw. 48,0 mln zł/szt.
- frezarka górnoprzecionowa DFGA, cena wyw. 6,0 mln zł
- automat natryskowy listew bejca LW 3500/500, cena wyw. 45,3 mln zł
- 2 automaty natryskowe listew lakierem podkl. L 5500/500, cena wyw. 45,3 ml nzi
- automat natryskowy listew lak. kryjącym LW 3500/500, cena wyw. 45,3 mln zł
- zespół transportująco-suszący, cena wyw. 65,2 mln zł
- 3 zespoły transportująco-suszące, cena wyw. 42,3 mln zł/szt.
- urządzenie do obracania stosów, cena wyw. 60,6 mln zł
- 2 sklejkarki skosów typ 2000RPA, cena wyw. 14,9 mln zł/szt.
- 2 prasy do szuflad typ PS 70/70, cena wyw. 5,2 mln zł/szt.
- dłutownia łańcuskowa DFLB, cena wyw. 2,5 mln zł
- zgrzewarka punktowa ZPf-40, cena wyw. 10,0 mln zł
- strugarka poprzeczna PAB-40, cena wyw. 7,0 mln zł
- transformator TAO/800 20 800kVA, cena wyw. 2,71 mln zł
- transformator TO/354 22 400kVA, cena wyw. 2,32 mln zł

Przetarg odbędzie się 18 grudnia 1990 r. na terenie Fabryki o godz. 10. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Fabryki najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Informacji udziela Dział Głównego Mechanika tel. 52-71 wewn. 211.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 6167-1



Czy Gwardię stać na I ligę?

Wreszcie, oczekiwany przez wiele lat, awans piściarzy białostockiej Gwardii do I ligi stał się faktem. Po zwycięstwie 11:9 z KSZO - Broń w Ostrowcu Świętokrzyskim białostocianie postawili przysłówową kropkę nad „i”.

Gratulacje, satysfakcja należą się piściarzom, ale po opadnięciu pierwszej euforii zaczynają padać pytania, czy stać Gwardię na I ligę? Pobyt przez rok, by później spaść, nie satysfakcjonuje ani piściarzy i szkoleniowców, ani

kibiców. Wiadomo jest, że bogatsze kluby od Gwardii nie są w stanie utrzymać sekcji w rozgrywkach ligowych. Jaskrawym przykładem może być warszawska Legia, która wycofała swych piściarzy z I ligi. Tym bardziej, iż trzeba wzmocnić zespół Białegostoku, o ile zechce prolongować swój pobyt w ekstraklasie.

Poprosiliśmy zatem o wyrażenie swych opinii na ten temat prezesa Stowarzyszenia Sympatyków Piściarstwa — Waldemara Zajackowskiego i zastępcę kierownika sekcji bokserskiej białostockiej Gwardii — Stanisława Luniewskiego.

— Jesteśmy organizacją społeczną, a nasz cel, to wsparcie sekcji bokserskiej Gwardii od strony finansowej, bo szkoleniowa jest prowadzona bez zastrzeżeń. Gdyby nie nasz skromny udział, to prawdopodobnie sekcja już by nie istniała. Działamy od niedawna, ale pozyskaliśmy wielu przyjaciół i co najważniejsze — konkretnie wspierają-

cych bokserów. Wywodzą się oni z młodego biznesu, a także otrzymujemy pomoc ze strony dowództwa Podlasko-Mazurskiej Brygady WOP i „Biażetu”. Jeżeli chodzi o biznesmenów, to wyraźnej pomocy udzielili w zatrudnieniu zawodników, a także finansowej: KRZYSZTOF LEWKO „Multi-System”, WOJCIECH PRZYBYŚ — „Enor”, JOZEF JAWORSKI — Przedsiębiorstwo Budowlane „Jawor”, MICHAŁ RYBINSKI — „Tekom-Nord”, MIROSLAW MOROZ — „Elkomet”, WALDEMAR DĄBROWSKI — „I and Ex”, KRZYSZTOF KRASOWSKI i BOGDAN NOWIK — „Kaner”, SŁAWOMIR JARMOC — „Gepard”, ANDRZEJ GEMZA — „Elita”, BOGDAN TOPCZEWSKI — Zakład Piekarniczy.

Dziękujemy im za dotychczasową pomoc i wierzymy, że będą dalej przyjaciółmi bokserów Gwardii i wesprą ich w walce o utrzymanie się w I lidze.

Zanotował (let)

Po walnym zebraniu

WFS w Suwałkach

Błędy, sukcesy i wiele znaków zapytania

Tuż po reformie administracyjnej kraju powołano do życia wojewódzkie federacje sportu. Tym związkom stowarzyszeń sportowych wyznaczono zadania: czuwania nad zachowaniem należytego poziomu moralnego zawodników, trenerów i działaczy, sprawowania opieki i kontroli nad członkami WFS, organizowania systematycznego szkolenia, współdziałania w organizacji zawodów, przygotowania reprezentacji województwa do startu w centralnych imprezach — przede wszystkim młodzieżowych. Taką też rolę wypełniały federacje sportu, które także zajmowały się finansami podległych jej jednostek. A mimo to, w ciągu 15 lat ich istnienia, wielu działaczy i szkoleniowców wysuwało wątpliwości w sens działania WFS. Wątpliwości te wzrosły obecnie — w dniach wielkich zmian w naszym kraju i całkowitego braku finansów na sport. I dlatego z ciekawością wybrałem się na sobotnie walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze WFS w Suwałkach. Interesowało mnie czy zamknięcie ono lata pracy tej instytucji, czy ją przekształcą, czy też utrzyma przy życiu. Odpowiedzi na te pytania nie otrzymałem.

Ostatnia kadencja suwalskiej WFS była wyjątkowo udana. Najmłodszy sportowiec znacznie poprawił swe lokaty w OSM i IMS. Z sukcesami reprezentowali też nasz kraj. Przypomnijmy, że wychowankowie trenera Andrzeja Siemiona, kajakarze Sparty Augustów, stawali na podium mistrzostw świata juniorów w 1989 r. Krzysztof Trochim zdobył złoty i dwa brązowe medale, Marek Kotarski — złoty i brązowy, Grzegorz Simonienko — brązowy. Zeglarze Rosia Pisz — Adam Ułazka i Robert Jesionowski startowali w mistrzostwach świata juniorów w 1989 r., a w mistrzostwach Europy w 1990 r. w klasie „420” zajęli 8 miejsce. Sukcesami mogą pochwycić się także seniorzy. Kajakarka Vęgori: Węgorzewo — Bożena Książek reprezentowała Polskę w Igrzyskach Olimpijskich w Seulu, zajmując 8 i 9 pozycję. W tym roku Władysław Stefanowicz (MKŻ Mikołajki) został mistrzem świata w żeglarskiej lodowym. W championacie światowym w tej dyscyplinie uczestniczył ponadto Marcin Czabowski (Niegocin Giżycko) i Sławomir Andrzejewski (MKŻ), który był siódmy. Natomiast Andrzej Liminowicz (Vęgoria) startował w mistrzostwach świata w kajakarstwie w 1989 r. Dodajmy jeszcze wspaniałe osiągnięcia narciarzy wodnych Sparty, którzy w tegorocznych mistrzostwach Polski seniorów zdobyli pięć złotych, cztery srebrne i trzy brązowe medale oraz dobrą grę badmintonistów Polanu i szachistów Hanecy Suwałki, którzy otarli się o ekstraklasę. Obecnie suwalscy sportowcy legitymują się m.in. 11 klasami mistrzowskimi.

WFS w Suwałkach, zrzeszająca 11 okręgowych związków sportowych, dwie komisje (podnoszenia ciężarów i pływanie) i 15 klubów, była również współorganizatorem mistrzostw Polski w badmintonie w Suwałkach w 1989 i 90 r., mistrzostw Polski w narciarstwie wodnym w Augustowie w 1990 r., Międzynarodowego Festiwalu Szachowego w Augustowie w latach 1988-90, narciarskiego Biegu Jacewic w Goldapi w 1988 r., ogólnopolskich wyścigów kolarskich w Elku i Giżycku w latach 1988-90, wielu mistrzostw makroregionalnego mazursko-warszawskiego, a także nawiązania kontaktów sportowych z Litwą.

To są aktywa. A pasywa? W dyskusji zwrócono uwagę, że WFS zaniedbała sprawy szkoleniowe. Praktycznie nie prowadziła pionu szkoleniowego, który koordynowałby działalność we wszystkich klubach i dyscyplinach. Trener lekkoatletyki Stanisław Gano stwierdził więc, że stan sportu suwalskiego, poza wodniakami, jest wręcz katastroficzny. Ale jaki ma być, skoro w klubach administracja przerzuciła grono szkoleniowców. Przykłady? W Mazurze Elku (4 sekcje) na 21 zatrudnionych jest tylko 3 trenerów i 9 szkoleniowców, w Wigrach Suwałki (3 sekcje) na 24 jest trzech trenerów i sześciu szkoleniowców, w Nidzie Ruclane Nida (4 sekcje) wśród 11 pracowników jest 2 instruktorów, w Pomorzance Sejny (pięć sekcji) pracuje pięć osób w tym jeden trener.

Na tę kwestię zwrócił także uwagę prezes OSZach. — Henryk Gudojć. Mamy szkoleniowców, mamy sprzęt i co najważniejsze mamy młodzież — powiedział — ale na nasze zatrudnienie brakuje pieniędzy. W MDK wręcz nas nie chcą. Co gorsza organizujemy największy w kraju międzynarodowy festiwal szachowy, a władze Augustowa, w którym on się odbywa, wykazują coraz mniejsze zainteresowanie. Przy okazji apeluję, aby WFS poczyniła starania o popularyzację naszej dyscypliny sportu poprzez m.in. powrót rubryki „Szachy” na łamy „Gazety Współczesnej”.

Kwestię braku pieniędzy podjął również trener Andrzej Siemion. — Jeśli sport nie otrzyma zastrzyku finansowego — stwierdził — to po prostu padnie i nie ma o czym dyskutować. W tym roku zdobyliśmy kilkanaście medali, w przyszłym wywalczymy tylko kilka. Bo stać mnie wziąć na imprezę 2-3 zawodników. Klub nie ma pieniędzy, aby wysłać na regaty wieloosobowe ekipy. I to mimo sukcesów.

Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych UW w Suwałkach — Grzegorz Kubasowski zaapelował o szukanie sponsorów. Odpowiedział mu prezes OSZKO — Antoni Dolega. — Iu znajdziemy mecenasów, gdy nasz system podatkowy nie jest jasny? — zapytał. — Nikt nie będzie dawał pieniędzy z własnej kieszeni za nic. Musimy czekać na nowe przepisy, musimy też czekać na Ustawę o Kulturze Fizycznej.

Właśnie brak tej ustawy kępuje ręce działaczom sportowym. O potrzebie jej uchwalenia, a tym samym określeniu systemu finansowania sportu i kierunków przemian organizacyjnych polskiego życia sportowego wiedzą wszyscy pracujący w kulturze fizycznej. Wszyscy na „dole”. Ale ta pilna konieczność nie dotarła jeszcze do ław sejmowych. Poświadczyć dyskusję i nie robić nic. I dlatego wiele pytań, które padły podczas walnego zebrania WFS w Suwałkach, pozostało bez odpowiedzi. Sport polski wpada w coraz większe tarapaty, parlamentarzysty wysyłają bezsensowne listy...

D. KLIMASZEWSKI

W MP juniorów w taekwon do

Łomżynianie i pisanie na najwyższym podium

Gdańsk był gospodarzem mistrzostw Polski juniorów w taekwon do. W imprezie tej bardzo dobrze wypadli zawodnicy Łomży i Vikingów Pisz. W punktacji drużynowej pisanie zajęli 3 miejsce, a łomżynianie — czwarte.

Finał wagi 54 kg był wewnętrzną sprawą reprezentantów Vikingów. Tytuł mistrzowski zdobył Waldemar Anusiewicz, gdyż do walki nie stawił się jego kolega klubowy Mariusz Jurski. Złoty w wadze 64 kg wywalczył Jarosław Gałazka (Zorza). W decydującym pojedynku pokonał na punkty Piotra Drabikę (AZS Gdańsk). Drugi złoty medal dla Zorzy, to dzieło Pawła Chojniskiego. W finale wagi 76 kg zwycię-

żył przez przewagę Jarosław Banucha (Wista Puławy).

Niestety, taekwon do, mimo że należy już do grona dyscyplin olimpijskich, nie jest zbyt popularne w naszym regionie. W Łomży przeżywa wręcz kryzys ze względu na brak pomocy finansowej. Te wyniki powinny jednak zwrócić uwagę działaczy na sekcję Zorzy. Znałe powiedzenie głosi, że gdy się nie ma tego, co się lubi, to się lubi to, co się ma. Łomża, od lat nie może wychować czołowego zawodnika kraju w najpopularniejszych dyscyplinach. Ma zaś reprezentantów Zorzy — medalistów mistrzostw Polski seniorów i juniorów. Najwyższy już czas, aby ich docenić i polubić. (dk)

M.F.Szach. w Białymstoku

Kto zatrzyma gościa?

Królewska gra w rękach sponsorów

W niedzielę, w klubie „Ziemowit” w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 79 rozpoczął się kolejny Międzynarodowy Festiwal Szachowy, organizowany przez białostocki OZSzach. przy wybitnym poparciu SM „Zachęta” i prywatnych sponsorów. Będzie on kontynuowany do 12 bm, codziennie o godz. 16.

W turniejowe szranki weszło 33 szachistów. Faworytami są goście ze Wschodu. Do Białegostoku przyjechali reprezentanci Białorusi, Estonii, Litwy i Leningradu. Są wśród nich m.in. mistrz międzynarodowy Gintas Piesznia (Litwa) oraz mistrzowie Borys Mariasin (Białoruś) i Rainer Raud

Estonia). Z południa dotarli do nas dwaj szachiści CSRF. W sumie blisko 10 zawodników legitymuje się międzynarodowym rankingiem FIDE.

Niestety, po raz kolejny zawiedli reprezentanci szachowego środowiska Białostoczniny. Nie granił ze ścisłej czołówki. Marazm jaki ogarnął seniorów Jagiellonii jest wprost zastraszający!

Kolejny numer czasopisma „Der Spiegel”, który ukaże się w najbliższy wtorek, przyniesie następne rewelacje z „dopingowej łączki”. Redakcja dysponuje materiałami, z których wynika, że czołowe lekkoatletki RFN, wywodzące się z klubu SC Eintracht Hamm, od lat korzystały z niedozwolonego dopingu. Dziennikarz pisze wręcz o „modelu z Hamm”.

Z nazwiska wymienia się mistrzynię RFN w biegu na 200 m — Silke Knoll, halową mistrzynię świata w biegu na 400 m — Helge Arendt, mistrzynię w skoku w dal — Andreę Hannemann, srebrną medalistkę mistrzostw Europy w biegu na 400 m ppl — Giselę Kinzel oraz biegającą w sztafecie narodowej — Mechthild Kluth.

„Spiegel” informuje ponadto o dopingowych zwyczajach w klubie. Otóż trener klubowy, pracujący również z reprezentacją. Jochem Spilker dawał zawodniczkom „pisemne instrukcje” jak stosować doping. Zdaniem „Spie-

gla” co najmniej od 1984 roku w klubie stosowano niedozwolone środki.

Na „czarnej liście” czasopisma znalazł się szef sekcji sprinterskiej związku lekkoatletycznego RFN — Wolfgang Thiele. Jemu zarzuca się „szybkie doprowadzenie do czołówki” przy pomo-

Dopingowe rewelacje „Der Spiegel”

cy dopingu sprinterek Elke Gangel i Ulrike Savari.

Ulrike Savari w rozmowie z dziennikarzem agencji DPA stanowczo odrzuciła oskarżenia uznając je za obraźliwe.

Takie bezzasadne oskarżenia odbierają mi ochotę do uprawiania sportu — stwierdziła Savari.

Zaskoczony rewelacjami był również prof. Manfred Steinbach działacz związku lekkoatletycznego RFN.

Zakończyła się rywalizacja w I lidze bokserskiej. Tytuł mistrzowski już tydzień temu zapewnili sobie bokserzy Czarnych Słupsk. Drużyna ze Słupska w ostatnim meczu, już praktycznie towarzyskim, przegrała w Sosnowcu z Górnikami 7:13. Najważniejszy z sobotnich meczów, to spotkanie Walki Zabrze ze Stalą Stocznia Szczecin. Dzięki zwycięstwu 15:5 w I lidze pozostała Walka Zabrze. Do klasy niższej spadły Zagłębie Lubin i Stal Stocznia Szczecin. Do ekstraklasy awansowały Gwardia Białystok i Zagłębie Konin.

A zatem w I lidze wystąpią: Czarni Słupsk, Igloopol Dębica, GKS Jastrzębie, Gór-

„Dotychczas mieliśmy tylko mętne przypuszczenia. Teraz dysponujemy nazwiskami i argumentami. Naturalnie żądamy potwierdzenia doniesień. Sam artykuł nie jest wystarczającym dowodem”.

Na potwierdzenie swoich racji „Der Spiegel” drukuje „protokół treningowy” Silke Knoll, w którym znalazła się informacja o przyjmowaniu „stromby”. Świadło dziennie utrzymał również „plan stosowania anabolików” autorstwa Spilkera. Z planu wynika dokładne ile środków przyjęły Giselę Kinzel, Helga Arendt, Mechthild Kluth i Andrea Hannemann. „Prominentem” wśród oskarżonych jest Helga Arendt — halowa mistrzyni Europy w biegu na 400 m i szósta zawodniczka Igrzysk XXIV Olimpiady w Seulu.

Jak wynika z relacji na łamach „Der Spiegel” Silke Knoll jeszcze na 19 dni przed igrzyskami w Seulu korzystała z pomocy „stromby”, a anaboliki od 1986 powodowały przyrost masy mięśniowej Helgi Arendt.

Najbardziej chyba bulwersującym faktem, jest to, że świadkiem przyjmowania „stromby” przez Silke Knoll była juniorka Claudia Lepping oraz fakt pobierania „nauki” przez trenera Spilkera u opiekuna Bena Johnsona — Charlie Francis’a oraz u Walfanga Melera, który „wylan-sował” Maritę Koch. (PAP)

Chuligani dali o sobie znać

W sprawozdaniu z meczu bokserskiego pomiędzy KSZO — Broń i Gwardią Białystok w Ostrowcu Świętokrzyskim o mistrzostwo II ligi wspomnieliśmy o gorącej, często chuligańskiej atmosferze wśród kibiców. W hali jednak panował w miarę porządek, a to za sprawą licznych funkcjonariuszy policji.

Przeciwnicy białostoczan w ekstraklasie

Nie obyło się jednak bez ekscesów po zakończeniu meczu. Mimo, iż autokar (wypożyczony przez Jagiellonię) z bokserami Gwardii wyjeżdżał w asyście policji spod hali, został obrzucony kamieniami. Wybito dwie przednie szyby oraz uszkodzono prawy reflektor drogowy. Jedna szyba kosztuje 1 milion złotych.

Najlepsi przy pingpongowych stołach

W sali SP nr 5 w Łomży zakończyły się mistrzostwa województwa seniorów i seniorów w tenisie stołowym.

A oto najlepsi. Kobiety: 1. Halina Kosińska-Brzóska, 2. Renata Mocarska, 3. Renata Dąbrowska (wszystkie Narew Łomża); mężczyźni: 1. Tadeusz Zdzienicki, 2. Maciej Tarnacki, 3. Maciej Dobrowolski (wszyscy Narew Łomża); gra podwójna kobiet: 1. Anna Konońska — Renata Dąbrowska; mężczyźni: 1. Maciej Tarnacki — Maciej Dobrowolski; gra mieszana: 1. Anna Kosińska-Brzóska — Tadeusz Zdzienicki. (let)

TELEGRAMY

■ Pierwszoligowy zespół koszykarek Włókniarza Białystok ma nowego trenera. Od 1 grudnia jest nim 31-letni Litwin — Algirdas Paulauskas, który przez ostatnie siedem sezonów pracował z koszykarkami Banii Kowno.

■ W najbliższą niedzielę na stadionie olimpijskim w Monachium odbędzie się towarzyskie spotkanie piłkarskie, w którym sławna jedenastka monachijskiego Bayernu zmierzy się z reprezentacją ZSRR. Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony zostanie na fundusz pomocy zimowej dla ZSRR.

■ Przebywająca na tournée w Iranie druga piłkarska reprezentacja ZSRR pokonała w Teheranie klub Estekal 3:0. Drużyna ta zajmuje pierwsze miejsce w rozgrywkach o Puchar Iranu.

■ W międzypaństwowym meczu rugby Australia pokonała w Avignon Francję 60:4 (26:0).

(odr. 1)

Gazeta
Współczesna

DZIENNIK RSW. Redaguje Kolegium. Adres redakcji: Białystok, ul. Suraska, skł. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny — ANATOL WAKULUK: 209-35, zastępca redaktora naczelnego — ZBIGNIEW KRZYWICKI: 277-10, zastępcy sekretarza redakcji: BOGDAN HRYNIEWIECKI ROMAN BAKA DOROTA WYSOCKA: 215-08, dział techniczny i czystości — kierownik — KRYSZYNA KONECKA: 211-18, dział informacyjny, kierownik SYLWESTER BARSKI: 226-23, 223-71, 211-30, dział wydawniczy — kierownik JANUSZ GRYSIN: 277-10, dział sportowy: 223-17, fotoreporterzy: 253-66, redakcja nocna: 753-281, 152-811, Kierowniczka Korekty — MARZANA GRABOWSKA: 277-10, Oddziały redakcji: 18 400 ŁOMŻA, Aleja Legionów 7, tel. 56-97 i 60-67, SUWAŁKI, ul. Kościuszkii 32, tel. 57-26, 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe 19 950 Białystok, ul. Suraska 1, centrala: 232-41, dyrektor: 211-10. Druk Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmuje BIURO REKIAM OGŁOSZEN. BIAŁYSTOK ul. Suraska 1, telefon 251-16 i 232-41 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej” przyjmują również: Biuro Ogłoszeń w Łomży (Aleja Legionów 7, tel. 56-97), w Suwałkach (ul. Kościuszkii 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Prowadzący numer — Bohdan Hryniewicz.



W oczekiwaniu na łosodajne impulsy

Rolnictwo staje się ostatnio coraz bardziej wstydliwą kartą naszej gospodarki. Tym bardziej gdy próbuje się je oceniać patrząc na wylewane do rowów mleko i jednocześnie zaglądając do lodówek mieszczących zlaknionych wiejskich przysmaków. Nad tym, jak wyjeść z tego impasu zastanawiają się dziś zarówno ministrowie, działacze organizacji społecznych jak i bezpośrednio zainteresowani rozwojem rolnictwa, poszukujący regionalnych rozwiązań. W łomżyńskim również podejmowane są tego typu próby, m.in. przy reorganizacji służb doradztwa rolniczego, skupiające około 300-osobowe grono fachowców. Ostatnio powołano tu Społeczną Radę Doradztwa Rolniczego, w skład której weszło blisko 30 osób reprezentujących środowiska wiejskie poszczególnych rejonów województwa.

Niedawno odbyło się pierwsze posiedzenie tej rady, na którym szukano najbardziej optymalnej formuły działalności, zgłaszano na gorąco wnioski dotyczące celów ośrodka doradztwa rolniczego, utworzonego na bazie szepietowskiego WOPR, przy okazji wskazując na wiele uciążliwości i powszechnie krytykowanych rozwiązań, jak np. utrudnienia przy przekazywaniu gospodarstw młodym rolnikom, nie rozbity wciąż monopol skupu, zbyt wysokie oprocentowanie kredytów.

Główny nurt dyskusji dotyczył jednak problemów merytorycznych, co do których — jak się okazuje — nadal nie ma jednomyślności. Czy np. doradztwo fachowe powinno objąć jak najliczniejszą grupę czy też ograniczyć się do pilotowania wybranych gospodarstw, o lepszej kondycji. Nie można zostawić tysięcy słabych gospodarstw samym sobie, bo przecież najczęściej to nie ich wina, a obiektywnych uwarunkowań. Dajmy im szansę, nie odsyłając z mety do kasy Kuronia, którą przecież sami zasilamy, nie

programujemy slamsów i liderów — postulował jeden z dyskutantów. Na co natychmiast reagował inny: — Masówka nie ma sensu, gdy rozmawia się w niej odpowiedzialność za efekty i system bieżącego nadzoru. Ale faktem jest, że elitarni producenci najmniej liczą na rady, gdy sami przetrarli sobie drogę do nowoczesności poprzez kontakty z instytucjami, uczelniami.

Trudności wystąpiły także przy próbie określenia najefektywniejszego przy obecnych uwarunkowaniach arealu gospodarstwa, gdyż — o czym mówił jeden z uczestników spotkania — „syn ma 20 ha, ja 0,2, ale proszę zgadnąć, kto od kogo pożycza kapitał? Nie ja...”. Przemodelowania wymaga ponadto styl pracy doradców, opłacanych z budżetu państwa. Czy mają ograniczać się do agrotechniki, rozwiązań funkcjonalnych obiektów gospodarskich czy też pójść dalej, służąc rolnikowi bieżącymi informacjami, np. gdzie dziś — jutro najkorzystniej można sprzedać żywiec, w co opłaca się zain-

westować mimo wysokich nakładów, z kim skontaktować się, żeby stracić jak najmniej czasu, pieniędzy i energii? „Nie mogą to być specjaliści tylko od charyzmy...” — lapidarnie ujął to jeden z wypowiedziujących się. No właśnie, ale czy nie powinni sami pokazać namacalnie, co potrafią, prowadząc wzorowe, modelowe gospodarstwo, nie wspomagane datkami z zewnątrz.

Chyba nikt z uczestników ani organizatorów pierwszego spotkania nie oczekiwał postawienia od ręki kropki nad „i” przy opiniach o tych i podobnych sprawach, tym bardziej że życie dosłownie z każdym dniem dostarcza nowych. Ustalono więc, że na bieżąco będzie się nimi zajmować wyłoniony przez społeczną radę 5-osobowy zespół w składzie: Longin Sliwiński, Stanisław Wiśniewski, Jan Porucznik, Lucjan Łapiński, Maria Piersza. Mamy jednak nadzieję, że wkrótce opracowany zostanie akceptowany nie tylko przez członków rady model pracy kilkusetosobowej grupy doradców, którzy zasilą postępowym stylem myślenia wszystkich nał podatnych... (nom)

W Prostkach Zamknięto kino

W gminie Prostki oprócz GOK działają m.in. kluby: Rolnika w Różyńsku Wielkim oraz Prasy i Książki w Bobrach, Dybówku i Miluszach. Zlikwidowane zostały placówki RSW w Długochorzeliach, Borkach i Glinkach.

Władze gminne na potrzeby placówek kulturalnych przeznaczają około 200 mln złotych rocznie.

Nie jest w pełni wykorzystany budynek kina w Prostkach. W jednej części wydzierżawiono go dla agenta. Urządził on tu kawiarnię. Sala kinowa jest zamknięta. Zbyt mało osób przychodziło na seanse filmowe. (sar)

Joanna Buczko — pięcioletnia miss Giżycka

W Miejskim Domu Kultury w Giżycku odbył się konkurs na „Miss Wdzięku”. Uczestniczyło ponad dwadzieścia kandydatek w wieku 5–6 lat. Konkurs wygrała pięcioletnia Joanna Buczko. Otrzymała ona główną nagrodę — lalki „Barbie” oraz tort ufundowany przez prywatną firmę. Nagrodzono również trzy wice-misski: Weronikę Cywińską, Magdę Antolak i Karolinę Wiliamską. „Miss Foto” wybrana została Anna Jelec, a wyróżnienie otrzymała Karolina Rudzińska. Wszystkie uczestniczki konkursu otrzymały upominki.

Sponsorzy imprezy: Ośrodek Szkoleniowy „Karolex”, Spółka z o.o. „Uniwersus” i Wytwórnia WYROBÓW Cukierniczych „Luczanka” oraz Mirosław Gostomski — muzyk z zespołu „Vistula River Brass Band” i Tadeusz Kasiukiewicz — ufundował lalki „Barbie”, zegarki, maskotki i słodczyce, a Teresa Bartold — obraz swojego autorstwa.

W części artystycznej imprezy wystąpiły zespoły: tańca nowoczesnego „Test” z Suwałk i dziecięcy ludowy z Giżycka. (cis)



Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu. Fot. Z. Lenkiewicz

Zaproszenie Sybiraków

Choć spotkanie zaplanowane jest na 11 maja przyszłego roku, już teraz giżycki oddział Związku Sybiraków pragnie zaanonsować wiosenny Zjazd Sybiraków i Żołnierzy Armii Krajowej z Nowej Wilejki. Przyjazd uczestników planowany jest w piątkowy wieczór, 10 maja, nocleg zapewniony. Na następny dzień program przewiduje uroczystą mszę, spotkania, wycieczkę statkiem po jeziorze.

Zgłoszenia zbiera i udziela dokładnych informacji Rajmund Pakulnis, 11-500 Giżycko, ul. Suwalska 18 m 1, tel. 21-36. (pim)

Morderca został ujęty

Niedawno mieszkaniec wsi Rudniki (gmina Zawady), woj. łomżyński dokonał makabrycznego odkrycia. W jednym z domów znalazł zwłoki mieszkającej samotnie 83-letniej Heleny D. Powiadomił policję, która — pod nadzorem prokuratury — przystąpiła do rutynowych czynności.

Policjanci mieli więc do rozwiązania kolejną zagadkę. W tym czasie zajmowali się bowiem wyjaśnieniem sprawy zabójstwa we wsi Kocie Basie niedaleko Ciechanowa, gdzie zamordowano staruszkę, również mieszkającą samotnie. I w jednym i drugim przypadku w grę wchodził rabunkowy motyw zbrodni.

Po całym dniu pracy i nie przespanej nocy, uzyskano cenną

informację wskazującą na pijacką melinę w woj. białostockim. Został tam zatrzymany 80-letni mężczyzna jako podejrzany o dokonanie zbrodni we wsi Rudniki. Pochodził z tej samej miejscowości co zamordowana tam kobieta. W przeszłości był już karany za kradzieże.

Trwają dalsze czynności śledcze, które z pewnością ustalą ostatecznie zbrodnię. Warto docenić trud policjantów, którzy nie szczędzili wysiłku aby doprowadzić do ujęcia sprawcy. Są to: podinspektorzy Witold Zurko i Jan Kowalski, komisarz Leonard Paszkowski i aspirant Zygmunt Jabłoński z Łomży oraz nadkomisarz Tadeusz Puławski z Zambrowa. (klos)

Suwalskie płonie

628 pożarów wybuchło w woj. suwalskim od 1 stycznia do 19 listopada br. Takie dane uzyskaliśmy w Komendzie Wojewódzkich Straży Pożarnych. Jest to o 63 proc. więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Wniosek jest jeden — jest znacznie gorzej. Ogromne są również straty materialne, które wyniosły 6 mld 300 mln zł.

Ponad jedna trzecia pożarów (34,8 proc.) wybuchła na wsi, w gospodarstwach indywidualnych. To wynik — taka jest ocena Komendy Wojewódzkiej — wysoce niezadawalającego traktowania przepisów ochrony przeciwpożarowej przez właścicieli gospodarstw indywidualnych. Funkcjonariusze pożarnictwa nie są w stanie dotrzeć do każdego gospodarstwa rolnego, ocenić jego zabezpieczenie przed pożarem i udzielić porad. Jedyny więc sposób to — więcej wyobraźni i odpowiedzialności za własne mienie.

Ogromnie wzrosła również liczba pożarów samochodów osobowych — o 70,6 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Tu główny powód to niesprawna instalacja elektryczna i paliwowa.

Również zima jest niebezpiecznym okresem. Zaczynamy ogrzewać nasze mieszkania piecami węglowymi oraz piecykami elektrycznymi. Strażacy przypominają — bezwzględnie należy sprawdzić ich sprawność, nie wolno pozostawiać włączonych urządzeń elektrycznych w obecności dzieci.

I jeszcze parę statystycznych danych, obrazujących, niestety, dużą niefrasobliwość dorosłych. Otóż ich nieostrożność była przyczyną 18,5 proc. pożarów. Dzieci spowodowały 8,8 proc. Niewłaściwe użytkowanie lub zły stan techniczny urządzeń elektrycznych to przyczyna 13,2 proc. pożarów, zaś urządzenia ogrzewczo-kominowe — 7,6 proc.

Jak zwykle w takich przypadkach strażacy apelują o porządek i wyobraźnię. (stk)

Na marginesie „Dni...”

Najpiękniejsza bodajże z idei — honorowe krwiodawstwo. Otrzymałymi kilka wypowiedzi naszych czytelników w tej sprawie.

— Dlaczego wśród krwiodawców nie ma ludzi młodych, wkraczających dopiero w dojrzałość? — pyta nasza czytelniczka z Łomży. — Wydaje się, że jest to po prostu efekt traktowania ludzi, którzy poświęcili się oddawaniu własnej krwi. Często wiele do życzenia pozostawia stosunek tzw. służby zdrowia do krwiodawców, traktują ich jak natręta, tak jakby robili łaskę, że pobiorą krew. Jeśli człowiek nie upomni się o coś, to sami nie dadzą.

— Do Łomży sprowadziłem się kilka lat temu, przedtem mieszkalem w Krakowie i tam oddawałem jednorazowo po prawie pół litra krwi. Otrzymywałem dwie kawy, kilka czekolad. Przyjechałem do Łomży — nie chcieli ode mnie przyjąć pół litra krwi. Kiedy zbliżał się termin, w którym musiałem oddać — pojechałem do Zambrowa. Tam przyjęli bez kłopotu. Potem w Łomży kazali pisać oświadczenie, że przyjmuję na siebie odpowiedzialność za oddawanie tak dużej ilości krwi. Oddałem już prawie 30 litrów.

Druga sprawa: w Łomży otrzymanie kawy w Punkcie krwiodawstwa — graniczy z cudem. Z łaski dadzą czekoladę, albo dwie. I to trzeba się upomnieć.

Czytelniczka z Kolna proponowała, żeby natychmiast przystąpić do stałej popularyzacji idei krwiodawstwa w społeczeństwie. — Zad niedbania w tej dziedzinie są tak duże, że nie sposób odrobić ich przy okazji jednej czy drugiej akcji. To musi być działanie ciągłe, szczególnie w środowiskach młodzieżowych.

Otrzymałymi także wiele sygnałów dotyczących słabego wyposażenia stacji krwiodawstwa — dominują ciągle szklane butelki i urządzenia, podczas gdy na Zachodzie dawno już z nich zrezygnowano. Także metody, jakimi pobiera się krew nasi czytelnicy nazywali średniowiecznymi. To samo dotyczy magazynowania. Jest to problem tak istotny, że nie wolno go bagatelizować. (klos)

Warto wiedzieć, że...

go, zwanego bakalarzem, właściciela ziem, na których powstało miasteczko.

...Bryzgiel — nazwa wsi pochodzi od rodu Bryzgów zajmujących się smolarstwem i rybołówstwem.

...Fracki — założone zostały około 1665 roku. Nazwa pochodzi od rudnika Franciszka (Fracka) Milewskiego.

...Raczki — wieś powstała w XVI wieku w dobrach Stanisława Michnowicza Raczko-wicza nadanych mu przez Zygmunta I.

...nazwa miejscowości — Mikolajki wiąże się z patronem istniejącej w 1444 roku kaplicy, św. Mikolajem.

...miejscowość Onufryjowo wiąże się z rosyjskimi staro-

obrzędowcami, którzy przenieśli się tutaj na skutek prześladowań ze strony władz carskich. Nazwa wsi pochodzi od imienia Onufrego Jakowlewa, który sprowadził tu współwyznawców

...wieś Pilchcy założona została w 1465 roku przez braci Tomka i Janka Pilchów.

...nazwa wsi Strzelce, lokowanej w połowie XVI wieku, pochodzi od nazwiska właściciela — Jana Strzelca.

...wieś Szczeczy Wielkie założona została w 1538 roku, a jej nazwa pochodzi od założycieli — braci Szczechów. (cis)

W kilku wierszach

Koło Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy w Łomży zaprasza członków i sympatyków na spotkanie, które odbędzie się 5 bm. w siedzibie Łomżyńskiego Towarzystwa Gospodarczego przy ul. Długiej 10. Początek o godz. 18.